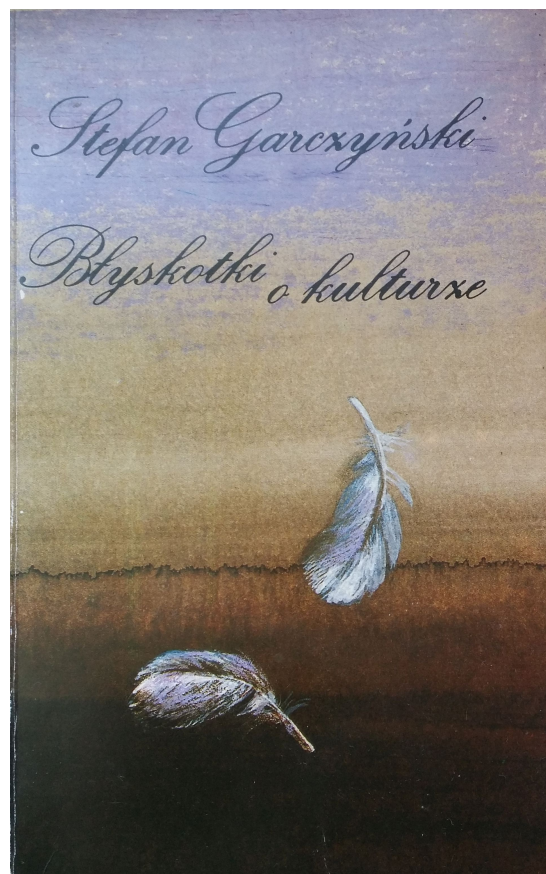


BŁYSKOTKI
O KULTURZE



Stefan Garczyński

NOTA WYDAWNICZA

Błyskotki o kulturze

Autor: Stefan Garczyński

Copyright: ©Stefan Garczyński 1992

Oryginalny wydawca: Oficyna Wydawnicza „Pokolenie” 1992 (wydanie I).

Projekt okładki: Monika Handke

Na podstawie wydania I adaptację, nowy skład i wersję elektroniczną opracował Leszek Korolkiewicz.

Warszawa maj 2021.

Ebooka można powielać i rozprzestrzeniać w całości i bez zmian – tylko bezpłatnie oraz cytować fragmenty — zawsze z zachowaniem danych o źródle niniejszego wydania lub oryginalnej książki i z podaniem autora.

Wszelkie prawa zastrzeżone.
All rights reserved.

Ten ebook – jak inne udostępnione – znajdziesz na www.StefanGarczyński.pl.

Tam także wspomnienia o autorze, recenzje, ciekawostki, opisy książek i nowinki.

Kontakt

info@stefangarczyński.pl

UWAGI OBECNEGO WYDAWCY

Większość twórczości Stefana Garczyńskiego poświęcona jest kulturze – pojętej szeroko, ale i praktycznie. Dowodzi tego treść innych Jego książek, jak: *Błyskotki o współzyciu. (Zbiór myśli, sentencji zestawil i skomponował Stefan Garczyński); O prowadzeniu rozmowy; Potrzeby psychiczne. Niedosyt, zaspokojenie.; Razem, ale jak?; Rozmawiać, ale jak?; Sztuka myśli i słowa; Sztuka rozmowy; Współzycie łatwe i trudne;* i szereg innych. Podobnie publicystyka.

Udostępniamy kolejnego (11.) ebooka na bazie książek Autora, w którym – jak w tytule, błyszczą klejnoty kultury, ale w najdrobniejszych jej literackich formach: aforyzmów, cytat, porzekadeł i przysłów.

Oczywiście zbiorów i zbiorzków aforyzmów jest bardzo dużo. Już samo zestawienie źródeł, na jakie powołuje się Autor (ok. 60), to pokazuje. Potem ukazało się wiele innych.

Garczyński pisze we wstępie: „...udostępniam ten zbiór nie tylko z kolekcjonerskiej próżności, ale także w imię kultury, bo — teraz poważnie — stanowią o niej między innymi właśnie myśli powtarzane, wchodzące w społeczny krwiobieg. Niech mi więc nikt nie zarzuca, że nie mówię nic nowego. «Wszystko co rozumne zostało już powiedziane, trzeba tylko spróbować raz jeszcze to przemyśleć» (Johann W. Goethe)”.

Zasługą Autora jest także – oprócz logicznego grupowania wybranych zwrotów, danie im własnej, osobistej interpretacji, czasem zaskakujące zderzenie odmiennych poglądów różnych autorów lub pokazanie wynikania. Niektóre cytaty są bowiem kontrowersyjne – wiele zależy od punktu widzenia, osobistych doświadczeń i czasu sformułowania.

Ciekawe jest, że niektóre myśli nabierają z czasem nowych odniesień i znaczeń – przez co jeszcze bardziej stają się uniwersalne.

Z kolei, widzimy przy okazji jak szeroko można widzieć istotę i przejawy kultury.

Życzę Czytelnikowi przyjemności i pożytków z obcowania z przedstawionym zbiorkiem.

L.K.

Uwagi techniczne

Autorstwo niektórych cytatów nie jest znane, w takim przypadku znajdziesz przy nim znak zapytania w nawiasie.

Zachowano inny niż w oryginale układ tekstu (książka miała format „kieszonkowy”). Podstawowa wersja ebooka to PDF w formacie A4, inne wersje mobilne prezentują się nieco inaczej, w szczególności numeracja stron, justacje i umiejscowienie przypisanych źródeł cytatów.

Spis treści

NOTA WYDAWNICZA.....	2
UWAGI OBECNEGO WYDAWCY	3
SPIS TREŚCI.....	4
APOLOGIA AFORYZMU.....	5
KULTURA — CO TO?.....	6
KULTURA UMYSŁOWA.....	8
KULTURA EMOCJONALNA.....	12
KULTURA MORALNA.....	15
KULTURA WSPÓŁŻYCIA.....	18
KULTURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA.....	23
HISTORIA I TRADYCJA.....	27
KULTURA PRACY.....	30
KULTURA MATERIALNA.....	32
KULTURA FIZYCZNA.....	34
KULTURA ZABAWY.....	37
SZTUKA.....	40
PIĘKNO.....	43
PLASTYKA.....	46
MUZYKA.....	49
TEATR, KINO, TELEWIZJA, RADIO.....	53
LITERATURA.....	57
KULTURA JĘZYKA.....	61
KULTURA ROZMOWY.....	63
ŹRÓDŁA.....	76

APOLOGIA AFORYZMU

„Mistrzostwo w literaturze: najmniejszą ilością słów ogarnąć największy zakres rzeczywistości" (Stefan Napierski). Jeśli tak, mistrzowskim dziełem jest aforyzm.

Czy na pewno?

Brakuje aforyzmowi wszystkiego, co stwarza napięcie i wzrusza — to sucha skóra naciągnięta na szkielet. Autor zamyka w maleńkiej formie duży ładunek i... chciałby liczyć na wybuch, ale czy kto słyszał, by szkielet wybuchnął?

Zbieram te szkieleciki, czy raczej szczypty mądrości, poezji i humoru zawarte w szczyptach języka, zbieram i porządkuję, a gdy zapal słabnie, podtrzymuję go słowami Karola Irzykowskiego: „W pewnych okolicznościach nawet cytaty mogą być najoryginalniejszym czynem literackim. Wybieranie dobrych ziaren, zagubionych w teraźniejszości i przeszłości, nie jest plagiatem, lecz kolosalną zasługą, świadczy o kongenialności". Liczę na to — skrycie, skrycie! — że moja „kolosalna" zasługa zostanie uznana i tytuł „kongenialnego" przyznany. Jednak udostępniam ten zbiór nie tylko z kolekcjonerskiej próżności, ale także w imię kultury, bo — teraz poważnie — stanowią o niej między innymi właśnie myśli powtarzane, wchodzące w społeczny krwiobieg.

Niech mi więc nikt nie zarzuca, że nie mówię nic nowego. „Wszystko co rozumne zostało już powiedziane, trzeba tylko spróbować raz jeszcze to przemyśleć" (Johann W. Goethe). Do nowego przemyślenia zachęcam nowym podaniem: „Kiedy się gra w piłkę, partnerzy grają tą samą piłką, ale jeden mierzy nią lepiej" (Blaise Pascal). Więc staram się mierzyć lepiej i chyba też inaczej, bo „Rzecz w tym, by (...) powtarzając powiedziec to samo po raz pierwszy" (Maurice Blanchot).

Wiem, że zbiory aforyzmów i cytatów budzą wątpliwość — sam wolę jeden tulipan na rozległym trawniku od wciśniętych w wazon dwudziestu róż. Choćby cytaty były najpiękniejsze, ich nagromadzenie sprawia wrażenie siekaniny. By temu zapobiec, nie tylko moje kolekcje komponuję, ale i wiążę. „Zebrałem tu jeno bukiet cudzych kwiatów, a sam z mojego ledwie dostarczyłem nitki, aby je związać" (Michele de Montaigne). Podając nienowe myśli „po raz pierwszy", odświeżam je, uwydatniam ich odkrywcze lub mobilizujące właściwości. Jest zasługą dobrego gospodarza spotykać u siebie różnych ludzi, których zetknięcie może ładnie zaowocować — staram się być dobrym gospodarzem zdań. Przy tym — bawię się. Lubię intelektualny ping-pong, rozmowy bystrych osób, zwłaszcza gdy błyszczą swoimi najlepszymi myślami — ta książeczka to zbiór takich rozmów (niekiedy z samym sobą).

KULTURA — CO TO?

Kultura — stopień doskonałości, sprawności w opanowaniu, znawstwie jekiejś specjalności, umiejętności itp.; wysoki poziom czegoś, zwłaszcza rozwoju intelektualnego i moralnego, ogląda, obycie, takt.

(„Mały słownik języka polskiego" s. 326)

To jedna z definicji jednego ze znaczeń tego słowa. Mniej ścisła, za to bardziej efektowna brzmi:
Kultura — urabianie środków na wzór celów.

(Karol Irzykowski)

A jeśli celem jest zaspokajanie sadyzmu?...

Istota rzeczy tkwi w wyborze zarówno celów, jak środków:

Życie znaczy wybierać.

(Karl Yenneberg)

Wobec tego życie znaczy uczyć, wybierać. Wyborów dokonujemy kierując się kryteriami wartości:

Kultura jest próbą zmuszenia dziejów, żeby służyły wartości.

(Henryk Elzenberg)

Dzieje są pod tym względem odporne, ale z pewnością

Rzeczą najmniej wybaczną jest nikczemna hierarchia wartości.

(H. Elzenberg)

Aktem kulturalnego wyboru jest między innymi zatrzymywanie uwagi na tym, co odznacza się pięknem i dobrocią:

Kultura to radowanie się tym, co najlepsze, wiedząc, dlaczego jest najlepsze.

(Henryk van Dyke)

To kult piękna, więc rozwój smaku estetycznego:

(...) kultura jest także ozdobą i rozrywką, ale nie tylko.

I w tym „nie tylko" ujawnia się jej treść główna.

(Bogdan Suchodolski)

To także kult prawdy, więc rozwój smaku intelektualnego:

Kultura to znajomość najlepszych myśli, jakie kiedykolwiek sformułowano.

(Matthew Arnold)

I rodzaj nastawienia:

Jak rozkoszne jest towarzystwo wspaniałych ludzi, którzy nie zwracają uwagi na drobnostki, a mają oczy otwarte na to, co w otaczającym ich świecie jest dobre i wartościowe!

(Van Wyck Brooks)

Człowiek kulturalny stara się usłyszeć coś niegłupiego w mowie głupca, dostrzec coś sympatycznego w zachowaniu gbura, szuka wartości nawet tam, gdzie jej mało. Czy nie chce dostrzegać szpetoty i zła?

„Rzeczywistość" — tę raczej brudną — powinniśmy niewątpliwie znać: złudzeniami żyć się nie godzi. Ale nie powinniśmy się w nią wpatrywać; bo ze zła i brzydoty cóż ostatecznie innego niż zło i brzydota może się udzielić nam samym.

(H. Elzenberg)

Poznanie rzeczywistości bezwartościowej nie jest wartością:
Wartością jest poznanie rzeczywistości, która sama jest wartością, i obcowanie z nią jako taką świadomie.

(H. Elzenberg)

Poznanie i zapamiętywanie:

Kultura jest ćwiczeniem pamięci i zapomnienia.

(K. Irzykowski)

Poznanie i zapamiętywanie to mało:

Kultura ma tylko wtedy sens, gdy jest w życie wmieszana.

(Andrzej Kijowski)

I szkoda zwać człowiekiem, kto bydlęciem żyje.

(Jan Kochanowski)

Wartość kultury zasadza się w jej wpływie na charakter. Nie ma z niej pożytku, jeśli go nie uszlachetnia i nie wzmacnia. Jej celem nie jest piękno, lecz dobroć.

(Somerset Maugham)

A droga do tego?

Tajemnicą cnoty jest przyzwyczajenie.

(Ludwig Feuerbach)

Także tajemnicą kultury jest przyzwyczajenie. Nade wszystko jednak — wstręt do bylejakości i kult jakości:

Źródłem kultury jest nie ciekawość, lecz ukochanie doskonałości.

(M. Arnold)

Wielkim celem kultury jest ustalić, co jest doskonałością, i realizować to.

(M. Arnold)

Dążyć i piąć się do doskonałości — jest przedsięwzięcie nie tylko chwalebne, ale prawdziwie godne dostojności człowieka.

(Jędrzej Śniadecki)

Więc —

Niechże o władnię naszą, duszą, świętą ambicją, abyśmy niezadowoleni tym, co przeciętne, dożyli do tego, co najważniejsze, wyężając w tym celu wszystkie siły.

(Pico Giyanni Delia Mirandola)

Dąż do doskonałości, ale nie jej pozoru i nie do pozoru nieomyślności.

(Adolph P. Knigge)

Przy tym nie lekceważ drobnostek:

Na doskonałość składają się drobnostki, a ona drobnostką nie jest.

(Michał Anioł)

Szanuję perfekcjonistów, ich wkład do kultury jest rozstrzygający, byle tylko, zadając sobie wiele trudu, nie zadawali innym wiele cierpień. Tak, bo kultura bez humanistycznego, życzliwego w treści stosunku do ludzi to tylko pięknoduchostwo.

KULTURA UMYSŁOWA

Kultura umysłowa — jakość myślenia — zakłada pewne minimum inteligencji, sprawności rozumowania i dociekliwości. *Słowo „kultura” pochodzi od łacińskiego „cultura”, co oznacza kultywowanie, w tym przypadku kultywowanie ludzkiego umysłu.*

(Kay Birket-Smith)

Nabywanie kultury to rozwijanie niesytego głodu wiedzy i piękna.

(Jesse Lee Bennet)

Negatywność niezaspokojenia jest wyłącznym źródłem twórczości kulturalnej we wszystkich jej obszarach.

(Leszek Kołakowski)

Kulturę dławi egocentryzm:

Kto tylko o sobie myśli, traci z oczu świat.

(Karel Čapek)

A dla kulturalnego

Nie ma naturalniejszej żądzy jak żądza poznania.

(Michel de Montaigne)

Jest to nawet prawdą biblijną:

Serce mądrego szuka nauki, usta głupich karmią się nieumiejętnością.

(Stary Testament, Księga Przysłów)

Ale czy to nie przez żądzę poznania Ewa sięgnęła po fatalne jabłko?

Bezinteresowna intelektualna ciekawość jest żywą krwią prawdziwej cywilizacji.

(George Macaulay Trevelyan)

Dla szukającego nauki ciekawe jest nie tylko to, co nadzwyczajne, nie tylko upiory i smoki.

Mole umysłu interesują się tym, co nadzwyczajne, wielkie — tym, co pospolite,

(Elbert Hubbrad)

bo wielkie dostrzegają nadzwyczajność w zwyczajności. Dlatego kulturze umysłowej towarzyszy zdolność dziwienia się.

To jest przecież także poczucie dziwności bytu — chodzić po ziemi jak po obcej planecie.

(Karol Irzykowski)

Dziwić się i podziwiać:

Podziw i wzruszenie są podstawą nie tylko działalności artystycznej, ale i naukowej.

(Ludwik Hirsfeld)

Ze zdziwienia — żądza rozumienia:

— *Co znaczy rozumieć?*

— *Nie wybielać, nie oczerniać, nie koloryzować.*

(Edward Stachura)

Nie ma jakości bez aktywności:

Pokarm duchowy też, niestety, trzeba trawić.

(Jadwiga Rutkowska)

Nie wystarczy bierne wchłanianie obrazów ani automatyczne powtarzanie zdań:

Najgorsze są obiegowe powiedzonka, usypiają czujność.

(Feliks Derecki)

Tymczasem myślenie jest dla wielu niczym więcej jak biegiem myśli za odruchami języka:

Myśl większości ludzi porusza się na kółkach taniej frazeologii, po szynach społecznego nawyku.

(Adolf Jończyk)

A frazesy ziębią:

Frazesy to gotowe formy, w których stygnie mózgowa substancja. Deformują nas formy.

(Stanisław Jerzy Lec)

I to od zarania:

Już w zaraniu młodości człowiek wsiąka we frazes i grymas.

(Witold Gombrowicz)

W rezultacie

Każdy z nas nosi pełną sakwę rozmaitych zdań, którymi siebie i bliźnich karmi, a które posiadają wartość pozłaczanych orzechów — dziurawych.

(Aleksander Świętochowski)

Tępienie ich jest pożyteczną robotą:

Byli ludzie, którzy reformowali religię, byli ludzie, którzy wynajdywali nowe maszyny, byli ludzie, którzy odkrywali nowe części świata, ale nie mniej zasłużeni byli inni, którzy rozłupywali uświęcone frazesy i pokazywali, że są puste.

(Aleksander Świętochowski)

Nie tylko frazesy — kultura umysłowa to owoc od tysięcy lat toczonej walki z „niewzruszonymi” kanonami.

Najgorsze w zabobonach jest to, że łatwo powstają, a trudno je wykorzenić. Jeden szczęśliwy traf zrodził mnóstwo czarów i wiele bałwanów.

(Walter Bagehot)

Największym złem, z którego ludzkość musi się wyzwolić, jest gotowość do wiary w formuły, gdyż świadczy o braku zaufania do własnego sumienia.

(Erich Mühsam)

Sprzeczne z umysłową kulturą — a jakże pospolite! — jest uznawanie za fałsz lub głupstwo wszystkiego, co nie pasuje do już wyrobionych przekonań:

Nic nie jest tak podobne do błędu, jak nowość.

(Jan Parandowski)

Im wyższa umysłowa kultura, tym mniej pewności.

Właściwie wie się tylko wtedy, gdy się mało wie, wraz z wiedzą rosną wątpliwości.

(Johann Wolfgang von Goethe)

Skłonny byłbym stawiać wielki znak zapytania po wszystkim, co piszę, po wszystkim, co mówię, i po wszystkim, co myślę.

(Anatole France)

Każdy głupiec jest całkowicie przekonany i każdy, kto jest całkowicie przekonany, jest głupcem.

(Baltasar Gracian y Morales)

Niestety, wątpliwości pobudzają myślenie, ale osłabiają działanie.

* * *

Kto określa człowieka jednym zdaniem, sam zasługuje na to, by go określić jednym słowem.
Trzeba wiele poznać okoliczności, by wydać sąd na pewnej podstawie oparty o czyjś postępowaniu.

(Marek Aureliusz)

W takim samym stopniu — a niezmiennie wyraża się on znakiem nieskończoności w jakim inni myślą się w stosunku do nas, my mylimy się w stosunku do nich.

(Janusz Węgiełek)

Więc nie śpieszmy się z wydawaniem sądów. Aby poznać człowieka, należałoby stać się jego podwładnym i szefem, pokochać go i znienawidzić, a wszystkie akty poznawcze objąć jednym rzutem myśli.

* * *

Do cech kultury umysłowej włączam sceptycyzm:
Nie ma kultury bez wiary i nie ma jej bez sceptycyzmu.

(Voltaire)

Próbujmy podważyć w dociekaniu wszystko, gdyż w ten sposób można wykryć to, czego podważyć się nie da.

(Tadeusz Kotarbiński)

Łatwiej, a i bezpieczniej jest wierzyć niż wątpić...
Męczeństwo za wątpliwość jest wspanialsze od męczeństwa za wiarę.

(Georg Herwegh)

Jest bezpieczniejsze także społecznie: dogmatyzm bywa załączkiem masowych zbrodni, a sceptycyzm sprzyja tolerancji.

* * *

Najpewniejszym sposobem zdeprawowania młodego człowieka jest nauczyć go wyżej cenić tych, którzy myślą podobnie do niego, niż tych, którzy myślą inaczej.

(Friedrich Nietzsche)

Mój Boże, jak bardzo jesteśmy zdeprawowani...

Tu uwaga! Apodyktyczność cuchnie chamstwem, natomiast człowiek skromny więcej słyszy, ładniej dyskutuje — jest więcej wart:

Żaden człowiek — mężczyzna czy kobieta — nic nie jest wart, póki nie odkryje, że jest głupcem. To pierwszy krok, by stać się godnym szacunku miłym towarzyszem.

(lord Malbourne)

Ponadto nie jest miłym towarzyszem, kto ujawnia, że partnera uważa za głupca.

* * *

Kultura nie obejdzie się bez wiedzy, ale nie jest tym samym co wiedza.

O niejednym da się powiedzieć:

Jest w nim olbrzymia pustka wypełniona po brzegi erudycją.

(Stanisław Jerzy Lec)

Niektórzy nawet sądzą, iż kultura umysłowa to tylko ślad po wiedzy:

Kultura to to, co zostaje w człowieku, gdy wszystko zapomni.

(porzekadło japońskie)

Kultura to jest to, co w nas zostaje, gdy zapomnimy tego, czego nauczyliśmy się w szkole.

(Władysław Tatarkiewicz)

Pojęcie kultury umysłowej bliskie jest — moralnej:

Mądry człowiek wie, co słuszne, podczas gdy pośledni wie tylko, co się oplaca.

(Konfucjusz)

Błąkamy się z powodu takich przywar naszego umysłu, które moglibyśmy zwalczyć, których jednak nie zwalczamy lub zwalczamy niedostatecznie, są to zatem przywary natury nie tylko umysłowej, ale zarazem moralnej.

(Antoni Bolesław Dobrowolski)

Dla tego polskiego uczonego niemoralnym było

(...) operowanie pęcherzykami i mętlikami, zdaniami należycie nie zrozumianymi lub które tylko pozornie coś znaczą.

(Antoni Bolesław Dobrowolski)

Niemoralną była dla niego także zawiniona ignorancja:

Pewne siebie widzenie, czego nie ma, i ślepotą na to, co jest (...) ślepotą i zapominanie, dotyczące oczywistości i faktów grubych jak pięść.

(Antoni Bolesław Dobrowolski)

Przeciwna kulturze jest nie tylko ignorancja, ale wszelkie umysłowe niedbalstwo:

Człowiek na poziomie odznacza się przede wszystkim dyscypliną myślenia,

(Johannes Becher)

zdolnością do długotrwałego umysłowego wysiłku i gruntowną wiedzą choćby w jednej dziedzinie. Niech będzie nią znajomość dzieł jednego autora, jednego stylu malarstwa czy muzyki, jednej epoki albo — może to najważniejsze — jednej specjalności w pracy. Wszechstronność wiedzy jest wspaniała, lecz grozi chaosem. Stąd między innymi postulat ładu:

Nie trzeba oczekiwać od uczonego genialnych pomysłów, ale można i trzeba oczekiwać i domagać się ładu. Ładu w myśleniu i w pisaniu. Ładu i jasności. Inteligencja i smak są dezyderatami, ład jest obowiązkiem każdego uczonego.

(Władysław Tatarkiewicz)

Ład — ze staranności i logiki:

Porządek to dziecko zastanowienia.

(Georg Christoph Lichtenberg)

Doskonałość logiczna powinna być podstawą wszelkiej innej doskonałości.

(Immanuel Kant)

Wobec tego

Pracujmy, by dobrze myśleć, oto i zasada moralności.

(Blaise Pascal)

Chciałbym, aby kultura myśli miała tylu czujnych stróżów, co kultura języka.

KULTURA EMOCJONALNA

Kultura emocjonalna — jakość wzruszeń, rodzaj uczuć — decyduje o aurze całego życia:
Najważniejsza część ludzkiej egzystencji, ta część, w której człowiek żyje najprawdziwiej i jest najbardziej świadomy swego życia, leży całkowicie w sferze uczuć osobistych.
(Joyce Cary)

Jeśli kultury nie ma w sercu, nigdzie indziej jej nie ma.
(Georges Duhamel)

Wszelka kultura zmierzająca jedynie do zawładnięcia światem zewnętrznym, na przykład za pomocą pracy, nie wydaje mi się zupełna.
(Karol Irzykowski)

A niestety,
Technicznie żyjemy w epoce atomowej, ale uczuciowo wciąż jeszcze w kamiennej.
(Erich Fromm)

Więc
Walczmy o estetykę wewnątrz ludzkich.
(Stanisław Jerzy Lec)

* * *

Namiętności są również tak potrzebne do zdrowia duszy, jak krążenie ożywiających soków do zdrowia ciała.
(z „Mądrości do ludzi”, nieznanego autora, 1808 r.)

Szukanie wzruszeń (...) to rozpaczliwe usiłowanie ucieczki od przemożnej martwicy, wściekle pragnienie uczucia. Jak umierający z braku wody będzie pić nawet zbrukaną, tak wysychający z braku uczuć zrobi wszystko, by cokolwiek silnie przeżyć,
(George W. Morgan)

(na przykład będzie oglądać wywlekanie flaków bohaterowi filmu). Intensywność życia to intensywność przeżyć, z niej — twórczość:
To namiętnościom nauka i sztuka zawdzięczają swoje odkrycia.
(Claude Helvetius)

W zimnych duszach myśli są tak samo bezpłodne jak ziarna rzucone na kamień.
(Claude Helvetius)

Twórczość wywodzi się u ludzi, jak u dziecka, jak u każdego twórczego człowieka, ze wzruszeń.
(Leo Frobenius)

Trzeba jednak widzieć wszystkie skutki żaru:
Na każdym pięttrze kultury (...) potrzeby i namiętności są siłą napędową wszystkich poczynań, zarówno twórczych, jak i niszczyielskich.
(George Forster)

Pod działaniem namiętności leń może się stać pracusiem, słabeusz — mocarzem, tchórz — bohaterem, racjonalista — fantastą, flegmatyk — cholerykiem, człowiek mądry — głupcem, szlachetny — nikczemnikiem.

* * *

Jednym dolega „przemozna martwica”, innych powinna niepokoić siła namiętności. Człowiek może żyć tylko w stosunkowo wąskich granicach temperatur, granice, w których kwitnie kultura, są jeszcze węższe. Wzburzenie uczuć powoduje zaburzenie myśli:

Kto ma ogień w sercu, ten ma dym w głowie.

(przysłowie niemieckie)

Jego sądy zależą od rodzaju uczucia:

Kochany — „piekielny temperament”, ten sam — znienawidzony — to „nieopanowany cham”.

Zwłaszcza nienawiść zniekształca obrazy rzeczywistości.

Gdy niechęć staje się nienawiścią, rzeczy tracą cel i miarę.

(Denis Diderot)

Ponadto wywołuje obrzydliwy skurcz:

Nie daj sercu skurczyć się do zaciśniętej pięści.

(Stanisław Jerzy Lec)

Łatwo radzić „nie daj” — czy można nadawać kulturalny wyraz wrzącej lawie?

Jak nasza pozornie twarda planeta jest w istocie płonąca, wirującą masą lawy, która pokrywa cienką skorupa ziemi, tak i ludzka natura jest pieniającą się, ognistą masą uczuć, którą pokrywa cienka warstwa praw i porządku.

(Herbert N. Casson)

Kultura zapewnia szeroką skalę doznań zarówno intelektualnych, jak i emocjonalnych, bogactwo wzruszeń, może nawet... czułości. Nie trzeba wstydzić się ich.

Jeżeli jest coś, czego można zawsze pragnąć i niekiedy osiągnąć, to jest tym ludzka czułość.

(Albert Camus)

Lubię ludzi o czułym sercu.

(Nikołaj Karamzin)

Ja także, ale im współczuję:

Za swoje wysubtelnienie wrażliwi płacą większą zdolnością do cierpienia.

(Günther Weisenborn)

Choćby bolesną tęsknotą. Cóż z tego, że *Tęsknota tworzy artystę,*

(Gurt Goetz)

nawet jeśli dzieło mu się uda, to radość z niego rzadko dorównuje cierpieniom, których było owocem.

Każdy zamawia własną pogodę, koloryt uczuciowego wszechświata, w którym się obraca.

(Fulton John Sheen)

Czy kulturę emocjonalną można świadomie budować na dziedzictwie genów, doświadczeń rodziców, domu, środowiska, narodu?

Tajemnica naszych uczuć tkwi nie w samych przedmiotach, a w subtelnych skojarzeniach,

(George Eliot)

nad którymi nie mamy władzy. Choć zawsze możemy się uśmiechnąć, a *() uśmiech jest jak słońce, które spędza chłód z ludzkiej twarzy.*

(Victor Hugo)

KULTURA MORALNA

Kultura moralna — jakość etyczna.

Bez kultury moralnej nie ma dla człowieka ratunku.

(Antoni Regulski)

Bo

Kiedy opada moralność, obnażają się kły bestii.

(Antoni Regulski)

Święta trójca dobra, piękna i mądrości jest mitem, ale

Piękno moralne jest niezapomniane dla tego, kto je choć raz podziwiał (...) To więcej niż nauka, sztuka i religia, to fundament cywilizacji.

(Alexis Carrel)

Cała mądrość, cała filozofia życia — to tylko dobroć.

(Stanisław Witkiewicz)

Chciałoby się, by pułap moralny pokrywał się z umysłowym, niestety,

Kultura umysłowa nie stanowi o postępie moralnym sama przez się, jeżeli nie ma w niej miejsca na pogłębienie moralne, na świadomy wysiłek moralny.

(Włodzimierz Pietrzak)

Istnieje jednak — jak dowodził Antoni Bolesław Dobrowolski — odpowiedzialność moralna za niektóre przywary umysłu.

* * *

Zasadnicza między ludźmi różnica to nie to, co uważają za prawdę, ale to, co uważają za dobro. Dlatego można być sprzymierzeńcem tych, którzy inaczej świat widza, ale nie tych, którzy mają inną miarę oceny.

(Henryk Elzenberg)

Dobrego poznać po sądach jego:

Ludzie dobrzy sadząc, zaczynają od dobrych cech.

(Adam Mickiewicz)

Miarą ocen moralnych powinien być — gdyby to było możliwe — rodzaj motywacji. Keczne chamstwo: dzielić ludzi na tych, którzy się mogą przydać, i tych, z którymi nie warto utrzymywać stosunków.

Jednym ze znamion dobrej kultury jest czasami postępować wbrew sobie, wbrew własnym interesom,

(Karol Irzykowski)

zgodnie z kategorycznym imperatywem, by

... zasada twojego postępowania mogła stać się prawem ogólnym.

(Immanuel Kant)

* * *

Postępować wbrew sobie nie tylko czasami:

Od heroizmu wielkiej okazji jest inny, mniej postrzegany, heroizm dnia powszedniego (?).

Choćby ten... dżentelmeński:

Dżentelmena poznać po tym, jak traktuje biedniejszych i głupszych od siebie. (?)

To aż heroizm? Tak. Opanowanie choćby odrazy, którą nieraz budzi głupota, wymaga niemal heroicznego wysiłku.

Bywa ponad siły.

Są granice wydolności moralnej człowieka, podobnie jak granice jego wydolności fizycznej.

(Jan Zbigniew Słowjowski)

Heroizmu może wymagać także utrzymanie wolności, bo

Niemoc człowieka w opanowaniu i powściągnięciu afektów nazywam niewola.

(Baruch Spinoza)

* * *

Jedyna lekcja moralna właściwa dla dziecka, a zarazem najważniejsza na całe życie, brzmi: nigdy nie krzywdź nikogo.

(Jean Jacques Rousseau)

A także — nie pomijaj żadnej okazji do niesienia ulgi w cierpieniach i sprawiania radości.

Często popełnia nieprawość ten, kto nic nie robi, nie tylko ten, kto coś robi.

(Marek Aureliusz)

Ciekawe, czy ktokolwiek spowiada się z wymienianego na każdej mszy grzechu zaniedbania. Także etyka świecka zaleca dobroć.

W racjonalnej etyce uważaloby się za rzecz chwalebne sprawiać przyjemność komukolwiek, nawet sobie, jeśli tylko nie istnieje żadna przeciwwaga w postaci cierpienia naszego lub cudzego.

(Bertrand Russell)

„Czynienie dobrze” jest źródłem satysfakcji:

Nic nie jest tak nudne i szare, jak zamykanie się w sobie samym, nic tak nie ożywia, jak uwaga i energia, zwrócone ku światu zewnętrznemu (...) Ekspansywna i szlachetna postawa wobec ludzi nie tylko daje szczęście innym, ale jest niewyczerpanym źródłem szczęścia dla tego, kto je posiada, ponieważ dzięki niej jest powszechnie lubiany.

(Bertrand Russell)

Czy można wyobrazić sobie kulturę bez metafizycznego niepokoju i etykę bez religii? Historycznie — trudno.

Cerkiew to nie tylko korzenie kultury rosyjskiej, ale także jej wierzchołek.

(Wasilij Rozanow)

Socjolog podkreśli integracyjne wartości obrzędów, a filozof kulturotwórczą „energię mitologiczną”.

Świadczenie nasze na rzecz świata ludzkiego, tj. całość praktycznych wysiłków naszych mózgów, mięśni i serc, wyposażona bywa w sens tylko dzięki obecności mitycznej warstwy egzystencji.

(Leszek Kołakowski)

Jednak niezaprzeczalna jest także groźba „mitologicznego terroru”.

(Leszek Kołakowski)

Decydujące znaczenie dla oceny mitu ma nie jego treść, lecz owoc.
Mit ma charakter pomocniczy, a ważne jest, jaki człowiek rodzi się pod jego wpływem.
(Witold Gombrowicz)

Podobnie można — albo i należy — oceniać filozofię.
Wśród oznak pozwalających oceniać systemy filozoficzne nie ma pewniejszych ani znamienitszych niż te, które wyprowadza się z ich owoców.
(Francis Bacon)

A wpływ mitu?
To prawda, że dzisiejsi niereligijni ludzie nie są lepsi, a może są gorsi od dawnych z ich fałszywą pobożnością, ale nie są tak oburzający, przynajmniej nie udają, że rozmawiają z Panem Bogiem.
(Szołem Alejchem)

Kultura religijna, w rozumieniu przeżycia mitycznego i postępowania zgodnego z maksymalizmem moralnych przykazań, była zawsze czymś wyjątkowym.
Powiadasz, że wierzysz w Biblię, ale żyjesz tak, jakbyś nie był pewny ani jednego jej słowa.
(Thomas Woodrow Wilson)

Ludzie gotowi są spierać się o religię, pisać i walczyć w jej obronie, gotowi są nawet umrzeć za nią, tylko nie żyć według jej przykazań.
(Charles Colton)

A tymczasem
Modlitwy czynem, a nie słowem żąda od nas Chrystus.
(Nikołaj Gogol)

* * *

Ostrzeżenie dla czytelnika, którego ta lektura za bardzo wciąga: aforyzmy — może jak ludzie? — lepiej smakują w małych dawkach.

KULTURA WSPÓŁŻYCIA

Jakość życia to nade wszystko jakość współżycia, a współżycie to nade wszystko współdziałanie.
Zrodziliśmy się bowiem do wspólnej pracy, tak jak nogi, jak ręce, jak brwi, jak rzędy zębów górnych i dolnych...

(Marek Aureliusz)

Mrówka pomagała mrówce dźwigać patyczek; jeden, drugi, trzeci, młody człowiek minął na schodach staruszkę z ciężką torbą — czyżby kultura współżycia mrówek stała wyżej od ludzkiej? Najlepiej, gdy współdziałanie wynika z empatii:

Ten jest kulturalny, kto umie wczuwać się w największe ilość osób,

(Jane Adams)

i rozumie zwłaszcza najbliższych:

Dom to nie miejsce, gdzie mieszkasz, ale miejsce gdzie ciebie rozumieją.

(Christian Morgenstern)

Kto wczuwa się w innych, ten ich nie rani:

Dżentelmen to człowiek, który me cudzych uczuć nie rani cudzych uczuć.

Dlatego miarkuje surowość: *Jedną z cech istotnej wyższości jest pobłażliwość,*

(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

co prawda, mająca granice.

* * *

Tej istotnej wyższości towarzyszy szanowanie siebie — godność, która wyraża się między innymi odpowiedzialnością.

Być mężczyzną znaczy być odpowiedzialnym.

(Antoine de Saint-Exupéry)

I obowiązkowym; przy tym

(...) obowiązek nie musi być tępy i ospały, miłość może uczynić go pięknym i wyzwalającym moc energii.

(Thomas Merton)

Tym bardziej honor.

Honor to poezja obowiązku.

(Alfred de Figiny)

* * *

We wzajemnej czulej opiece dwojga staruszków może być więcej poezji niż w romansie dwojga młodych.

* * *

Szacunek dla samego siebie bywa fundamentem dobrych manier i opanowania.

Kto w kłótni pierwszy milknie, pochodzi z dobrego domu.
(przysłowie słowackie)

A kto się w nią nie wdaje — z jeszcze lepszego.

* * *

Jako nastolatek lekceważyłem „dobre maniery”
Czy jeżeli ludożerca je widelcem i nożem — to postęp?
(Stanisław Jerzy Lec)

Widlec i nóż to tylko konwencja, ale bez niej nie ma kultury.
Są ludzie, którzy krzywią się na drobne uprzejmości dowodząc, że są obłudne (...) ale ta grzecznościowa frazeologia ułatwia i osładza współżycie.
(Agnes Repplier)

Dla powracających z Zachodu wstrząsem jest chamstwo doświadczane u nas na każdym kroku.
Wpływa ono na kształtowanie postaw.
Niewiarygodny wpływ na nasz stosunek do całego ludzkiego rodu ma grzeczne, życzliwe wzajemne traktowanie się w autobusach, tramwajach, metro, sklepach, na promach, okrętach i ulicach.
(John Cowper Powys)

* * *

Dobre wychowanie polega na ukrywaniu tego, jak wysoko człowiek ceni samego siebie, a jak nisko innych.
(Jean Cocteau)

Dobre wychowanie polega na ukrywaniu jak dużo myślimy o sobie, a jak mało o innych.
(Mark Twain)

Życie towarzyskie byłoby urocze, gdyby jeden człowiek cokolwiek drugiego obchodził.
(Nicolas Sebastian Roch Chamfort)

Gdyby chociaż dostrzegał!
Różnica między pięknem a wdziękiem? Piękna jest kobieta, którą ja dostrzegam, pełna wdzięku ta, która mnie dostrzega.
(Thomas Erskine)

* * *

Absolutną koniecznością jest grzeczność.
Lepszy grzeczny demon niż ordynarny święty.
(przysłowie libańskie)

Dżentelmen — człowiek grzeczny nawet w stosunkach z najbliższymi.

Grzeczność to najbardziej zjednująca cnota społeczna
(John Locke)
Posiada magiczne – kosmetyczne właściwości.
(...) to sztuka opóźniania zmarszczek na twarzach bliźnich.
(Raymond Lindon)

Co prawda grzeczność może być jedynie pustą formą, ale i wtedy przedstawia wartość.

Grzeczność jest jak pocałunek wiatru, może nic w niej nie być, a łagodzi ciosy życia.
(Arthur Schopenhauer)

Może w niej być... wyrachowanie, bo
Grzeczne słowa mało kosztują, a wiele mogą.

(przysłowie niemieckie)

Nade wszystko jednak

Prawdziwa grzeczność polega na wyrażaniu życzliwości,
(Jean Jacques Rousseau)

która nie ogranicza się do słów, lecz jest nastawiona na świadczenie uprzejmości.

Grzeczność to dobroć w drobnostkach.

(Dame Rose Macaulay)

Uprzejmości nic nie kosztują, a sprawiają przyjemność. Zwłaszcza podwładnym.

(porzekadło starochińskie)

Szczera i aktywna życzliwość to już wyższa jakość.

Istnieje grzeczność serca spokrewniona z miłością.

(Johann Wolfgang von Goethe)

Życzliwość wpływa na sposób postrzegania ludzi.

Wrogość wyolbrzymia wady, życzliwość — zalety.

Musiał być życzliwy ludziom autor *Dżumy* skoro twierdził, że

W człowieku jest więcej rzeczy wzbudzających podziw niż tych, które zasługują na pogardę.

(Albert Camus)

Czym jest etykieta?

Etykieta — zachowywać się odrobinę lepiej, niż to absolutnie konieczne.

(Will Cuppy)

A takt? Żartobliwie:

Takt polega na tym, że się wie, jak daleko można pójść za daleko.

(Jean Cocteau)

A poważnie:

Takt to dobry smak w postępowaniu.

(Nicolas Sebastien Roch Chamfort)

Takt to inteligencja serca.

(przysłowie francuskie)

Inteligentne serce umila życie wszystkim wokół. Tak na przykład

Gdy gospodarz taktowny, gość się czuje jak u siebie w domu, gdy gość taktowny, gospodarz czuje się jak u siebie.

Nie zawadzi odrobina ceremonii: *Przyjmujemy każdego gościa, jakby był znakomitością.*

(maksyma chińska)

Brak taktu jest gorszy od braku cnoty.

(Benjamin Disraeli)

Czy to prawda? Albo czy prawdą jest zdanie, że

Więcej łez wylano skutkiem braku dobrego wychowania niż przez brak moralności?

(Nicolas Sebastien Roch Chamfort)

Choć grzeczność i takt — to z pewnością dużo, potrzebujemy jednak czegoś więcej, choćby czyjejs troski.

Twoja troska, chociaż odległa, to jedyna rzecz, którą można położyć na szale mojej niewiary.

(Halina Poświatowska w liście do matki)

„Czegoś więcej”. Czy tym czymś nie jest po prostu miłość?

* * *

Nie ma kultury bez okazywania szacunku:

Kochać człowieka nie szanując go to to samo, co traktować go jak milego pieska.

(Menajusz)

Szacunek ma znaczenie wychowawcze:

Okazywany człowiekowi szacunek czyni go lepszym.

(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

Czy musi być szczery?

Unikaj łajdaka i współczuj głupcowi w głębi serca, lecz staraj się, by tego nie spostrzegli.

(Philip Dormer Stanhope Earl of Chesterfield)

* * *

Co znaczy „mieć żyć z ludźmi”? Niestety, myśląc o nich źle, „być” z nimi dobrze.

(Henryk Elzenberg)

A w miłości?

Prawdziwa miłość może opierać się jedynie na wzajemnym poszanowaniu ludzkiego dostojęstwa.

(Wissarion Bielinski)

Pięknie to brzmi, ale owo „jedynie” prowokuje ironię, bo któż, kochając, potrafi utrzymać się w ludzkim dostojęństwie?

* * *

Na dobre wychowanie składają się drobne poświęcenia,

(Ralph Waldo Emerson)

których wymagamy od otoczenia.

Znajomość savoir-vivre'u to przeważnie wiedza o tym, jak powinni zachowywać się inni.

(Jadwiga Rutkowska)

Strach pomyśleć:

Gdyby trzeba było tolerować u innych to, na co sami sobie pozwalamy, życie byłoby nie do wytrzymania.

(Georges Courteline)

„Drobne poświęcenia" to łańcuch powstrzymań się od tego, co „w złym tonie", „czego się nie robi". (Te wyrażenia wyszły z użycia — znamienne? Tak samo nie mówi się już „z dobrego domu" i nie daje się „słowa honoru").

* * *

Kultura wymaga też powstrzymywania się od okazywania pretensji.
Cuchnąc pretensjami, prowokujesz pretensje.
Powstrzymywać się od okazywania ich mimo wielości prowokacji?

Tak.

W sali gimnastycznej i paznokciem nas kto zadrapie, i głową uderzy, i siniaka nabije. A przecież ani nie okazujemy niezadowolenia, ani nie obrażamy się, ani nie podejrzewamy go później, jakoby czyhał na nasze życie. (...) Podobnie jakoś nich dzieje się i w innych stosunkach życia: przepuszczamy wiele rzeczy mimo siebie u tych, z którymi — rzecz można -razem się gimnastykujemy.

(Marek Aureliusz)

* * *

Dla błyskawicznej oceny własnej kultury współzycia:

Czy zastanawiasz się czasem nad tym, czym znajomemu można sprawić przyjemność?

Czy pomagasz bezinteresownie i z własnej inicjatywy?

Czy łatwo włączasz się do cudzych prac, współdziałasz?

Czy dbasz, by nikomu nie sprawić zawodu?

Czy potrafisz szanować cudze uczucia, nawet gdy ich przedmiotem jest ... pekińczyk?

KULTURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Miarą jakości współżycia społecznego jest nie brak konfliktów, lecz ton ich omawiania i sposób rozstrzygania. Miarą społecznej wartości kultury jest jej moc wspólnototwórcza. W powyższym zdaniu przez „kulturę” rozumie się m.in. znajomość historii, legend, norm, konwencji, zasad, uprzedzeń, nawet obiegowych powiedzeń. Chciałbym tu jeszcze dodać kilka takich zdań: Demokracja bez kultury politycznej to żaglówka bez kila. Kultura polityczna bez demokracji to roślina bez gleby.

* * *

Radykalizm: czy jest prosty sposób odróżnienia szlachetnych roślin od chwastów? Jest. Skopać wszystko, a to, co odrośnie, będzie chwastem.

* * *

Łatwiej zabić lwa, niż wytępić pluskwy.

(Karol Bunsch)

Pluskwy apodyktycznej pewności:

Kto nic nie wie, w nic nie wątpi.

(Pierre Gringore)

Pluskwy nieufności:

Łatwiej odbudować zburzone miasto niż zburzone zaufanie.

(Karol Bunsch)

Pluskwy głupoty, zwłaszcza tej wysoko sytuowanej:

Źle, gdy kto siedzi wyżej własnej głowy.

(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

W ogłupianiu mają udział okoliczności:

Im bardziej nieszczęsne czasy, tym bardziej mnożą się idiotyzmy.

(Denis Diderot)

Ogłupić mogą również i okoliczności radosne:

Gdy lód rusza, bałwany tracę głowę.

(Antoni Regulski)

Żeby tylko bałwany! Głupota udziela się wszystkim wściekle skłóconym:

Niełatwo myśleć, gdy człowieka biją.

(Karol Bunsch)

I niełatwo myśleć temu, kto bije.

* * *

Kiedy ilość praw przekracza pewne maksimum, wtedy i one przyczyniają się do opluskwienia państwa:

W skorumpowanym państwie jest wiele praw.

(Tacyt)

W złym rządzie najwięcej praw i zakazów.

(Andrzej Maksymilian Fredro)

Im więcej zakazów w państwie, tym oszustwa więcej.

(Remigiusz Kwiatkowski)

Im więcej przepisów, tym mniej naród się bogaci.

(Paul Chasel)

Następstwem inflacji i głupoty praw czy przepisów jest lekceważenie ich:

Jednym z wielu nieszczęść naszych jest głęboko zakorzeniony i nieraz usprawiedliwiony popęd do obchodzenia prawa, które straciło w naszych oczach swoją nietykalność, swój święty majestat,

(Aleksander Świętochowski)

Lekceważenie prawa po jednej stronie, a po drugiej wiara w możliwość dowolnego kształtowania nim rzeczywistości. Ta wiara w potęgę prawa to przeżytek wiary w magiczne właściwości słowa. Sprzyja jej samooszustwo:

Osobliwością wszelkiej propagandy jest to, że stanowi pułapkę na elitę władzy. Podejmuje ona decyzje wynikające nie z jasnego rozeznania rzeczywistości, ale z rzeczywistości kreowanej przez aparat propagandy.

(Józef Hen)

* * *

Jednym z przejawów kultury społecznej jest praworządność.

Podstawowym prawem człowieka jest prawo do prawa.

(Władysław Grzeszczyk)

Ale nigdy do bezkarności. Żeby nie było prawdą, że

Prawa są jak pajęczyna: wróbel się przebije, a na muszkę wina.

(Jan Kochanowski)

Byle nie było tak, że im większa wina, tym mniejsza kara. Byle trzymano się starej zasady:

Sprawiedliwość nie powinna wylaniać się z prawa, lecz prawo ze sprawiedliwości.

(Joseph Joubert)

Byle rząd spełniał swoje zadanie:

Za najważniejsze zadanie państwa poczytuję obronę jednostki i zapewnienie jej warunków twórczego rozwoju.

(Albert Einstein)

Twórczy rozwój to kultura, więc inaczej mówiąc:

Dobry rząd mnoży czynniki prokulturowe, a zwalcza antykulturowe.

Zmiany i reformy — bez nich nie ma postępu. A zważmy, iż reformy zawsze inicjowane są z dołu:

Nikt, kto ma w ręku cztery asy, nie domaga się nowego rozdania kart.

(porzekadło amerykańskie)

Zmianom sprzyja wolność:

Bez wolności może doskonalić się przemysł ciężki, ale nie sprawiedliwość, nie prawda.

(Albert Camus)

Sęk w tym, że

Wolność i władza mają jedną wspólną cechę: nadużycia.
(Karol Bunsch)

Może to ich główna atrakcja?

* * *

Braki kultury jednej strony obniżają kulturę drugiej.
Jak ma prowadzić dobrą i zdecydowaną politykę rząd kraju, w którym bezwzględna opozycja dla obalenia go podkopyje każdą politykę, nie zważając na to, że staje się w ten sposób często sprzymierzeńcem państw obcych.

(Jerzy Drobnik)

Gorsza jest bezwzględność po stronie władzy.
Niejednemu kazano wybierać między utratą głowy a kręgosłupa. (?)

Wtedy triumfuje antykultura, bo jest nią wszystko, co rozgrzesza okrucieństwo:
Nigdy ludzie nie wyrządzają tyle zła z tak lekkim sercem i z taką gruntownością jak wtedy, gdy działają w imię hasel religijnych.

(Blaise Pascal)

Gdyby Pascal żył w XX wieku, zmieniłby w tym zdaniu jedno słowo...
Dziwne: fanatycy są gorący, a w głowach mają mróz.
Na szczęście także ideologie przeżywają przeceny:
Nawet na tronie wycierają się ideały.

(Antoni Reguński)

Zwłaszcza na tronie.

* * *

Głupota, nie znając umiaru, sprowadza nieszczęście. Dlatego dbałość o kulturę polityczną to powiększanie wpływu rozumu na zawiadywanie sprawami społecznymi, stawianie celów i dobieranie środków. W przeciwnym razie
To, czego rzekomo pragniemy i do czego zmierzamy z wielkim wysiłkiem, albo nie przynosi nam żadnego pożytku, albo o wiele więcej szkody.

(Seneka)

A gdyby oceniać cele po środkach używanych do ich realizacji?

* * *

Dbałość o kulturę życia społecznego wyraża się zasypywaniem przepaści:
Wszystkie podziały między ludźmi to antykultura.

(Siergiej Załygin)

Chyba nie wszystkie... Aby je zmniejszać, potrzeba taktu. Tu pytanie retoryczne i upomnienie:
Jak X może uczyć kultury politycznej, skoro nie posiada osobistej?

(Feliks Rajczak)

Jeżeli zbawiasz ludzkość, nie pluj na konkurencję.
(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

Chyba że należysz do tych, którzy
(...) nie po to naprawiają świat, by był lepszy, lecz po to, by o nich wiedziano.
(Karol Bunsch)

* * *

Postrzeganie choćby fragmentarycznej słuszności w postawach i wywodach przeciwnej strony to ważny przejaw kultury politycznego myślenia.
Nie ma na świecie nikogo, kto byłby pozbawiony wszelkiej racji.
(Antoine de Saint-Exupéry)

Uznać ją i przyznać to krok do porozumienia. Chyba wszyscy pojmują jego doniosłość, przecież
Rozbicie jedności zawsze pociąga za sobą energię niszczenia,
(Antoni Reguński)

a jedność wyzwala energię tworzenia. Toteż gdzie wysoka kultura polityczno-społeczna, tam szerokie płaszczyzny porozumienia. Ich rozbudowa wymaga tolerancji, sztuki kompromisu, gotowości do wzajemnych ustępstw. Byle nie nazbyt długo odkładanych.

Gdy ustąpisz natychmiast — wydasz się wspaniałym, gdy po namyśle — powiedzą, żeś słaby
(Edmond Rostand)

Rozumienie, wyrozumienie, porozumienie — od tego zależą losy świata.
(Karol Irzykowski)

Więc-
podkreślamy bardziej to, co łączy, niż to, co dzieli. W imię tych wartości, które nas łączą, starajmy się układać życie i współżycie.
(Stefan kardynał Wyszyński)

Powtarzajmy te słowa i działajmy w ich duchu:
Godzić niezgodnych to wielkość.
(Czuang-Cy)

Przyczyniłoby się do kultury politycznej trzymanie się kilku zasad:
Nie będziesz stawiać idei ponad człowiekiem.
Człowiek nie będzie dla ciebie narzędziem, lecz nadrzędną wartością.
Zwalczanie konkretnego zła będziesz stawiać w hierarchii celów wyżej niż próby realizacji abstrakcyjnego dobra.
W ocenie informacji będziesz zachowywać maksimum skrupulatnej rzetelności. Politycznym przeciwnikom nie będziesz odmawiać rozumu i dobrej woli, a ich opinii będziesz wysłuchiwać z nastawieniem: co w nich jest słusznego. To, co łączy, będziesz wysuwać na pierwszy plan.

HISTORIA I TRADYCJA

Zainteresowanie historią to zainteresowanie fundamentem:

Jednym z najgłębszych ludzkich impulsów jest upamiętnianie minionych wydarzeń — rysowanie, prowadzenie dziennika, zbieranie sag (...) Przekonanie o trwałej wartości przeszłości jest — rzecz można — fundamentem cywilizacji.

(John Jay Chapman)

Gotując się do przyszłości, trzeba wracać się myślą w przeszłość, ale tylko tyle, o ile człowiek gotujący się do przeskoczenia rowu wraca się w tył, aby się w ten sposób lepiej rozpędzić.

(Adam Mickiewicz)

Rozpędzajmy się więc, ale też doceniajmy współczesność.

To przez nieznamość historii narzekamy na nasze czasy.

(Gustave Flaubert)

Bo istotnie:

Cala historia to tylko długi ciąg bezsensownych okrucieństw.

(Voltaire)

Historia to niewiele ponad rejestr zbrodni, szaleństw i nieszczęść.

(Edouard Gibbon)

Przekazuje się dzieciom kalendarz zbrodni pod nazwą historii.

(Oskar Wilde)

W cyrku historii zawsze był męczennik i był lew.

(Albert Camus)

Dlatego

Szczęśliwe są ludy, których kroniki są nudne.

(Charles Louis de Montesquieu)

Co prawda, gdy materiał przebogaty, treść rejestru zależy od upodobań rejestratora.

Historia to zwykle zapis tego, co jeden wiek uważa za godne uwagi w ubiegłym wieku.

(Jacob Burckhardt)

* * *

Historyk, wspólny z literatem, tworzy kult minionych wydarzeń i, bezpieczniejszy od kultu współczesnych, kult zmarłych:

Bo żywy student to jest kłopot dziki,

A my, Polacy, lubimy pomniki.

(Konstanty Ildefons Gałczyński)

Niekiedy historyk pisze „pod publiczność”, wychodząc z założenia, że czytelnik

(...) szuka w historii tylko starych bredni, które już zna.

(Anatole France)

* * *

Historia świata to sąd nad światem.

(Friedrich Schiller)

Czy ten sąd może być sprawiedliwy?

Po wysłuchaniu opinii dwóch świadków wypadku samochodowego zaczynamy martwić się o historię. (?)

Jeśli fakt znany jest jednemu świadkowi, przyjmuje się go bez wielkiego wahania, niepokój zaczyna się dopiero wtedy, gdy fakt przytaczany jest przez dwóch lub więcej świadków, bo świadectwa ich są zawsze sprzeczne i pogodzić się nie dają.

(Anatole France)

Rzetelność utrudniają historykowi naciski zewnętrzne:

Nie tylko ci, którzy działają w historii, ale także ci, którzy o niej piszą, czują, jak za ich plecami staje czarny demon nietolerancji.

(Zbigniew Herbert)

* * *

A historia jako nauczycielka mądrości i życia?

Głosy entuzjazmu:

Historia to filozofia nauczana przykładami.

(Denys d'Halicarnasse)

Mistrzynią życia jest przeszłość.

(Henryk Rzewuski)

Głosy sceptyczne:

Z historii narodów widać, jak mało narody uczą się z historii.

(Georg Wilhelm Friedrich Hegel)

Historia bywa mistrzynią, lecz zbyt późno.

(Tadeusz Miciński)

To pewne, że:

Im lepiej człowiek zna pracę wieków (...) tym bardziej jest człowiekiem.

(Maksym Górk)

I tym bardziej naród — narodem. Jak może rozwijać się kultura narodu, gdy teraźniejszość i przeszłość nie są z sobą ściśle powiązane?

(Wilhelm von Humboldt)

* * *

Doceniamy wartość historii, a wartość tradycji?

Nawet sadzać kapustę, musimy kogoś naśladować.

(Alfred de Musset)

Nie ma innej drogi do nowej kultury jak droga tradycji; opuścić je może tylko ten, kto wysoko wspiął się po niej.

(Erich Mühsam)

Tkacz, wykończywszy jedną trzecią zaczętego gobelinu, nie może nagle zmienić swego wzoru i tkąć według innego (...) Ten zapoczątkowany wzór jest tradycją tkacza.

(Stanisław Czosnowski)

Konserwatyzm tradycji zapewnia kulturze ciągłość. Praca nad kulturą polega na przekazywaniu z pokolenia na pokolenie najwartościowszych dzieł i przekonań, idei i lojalności.

Kultura to umiejętność dziedziczenia.

(Tomasz Mann)

Jakość dnia dzisiejszego zależy w pierwszym rzędzie od tego, co czerpie z dorobku wieków.

Z drugiej strony:

Tradycja wszystkich zmarłych pokoleń ciąży jak zmora na umysłach żyjących.

(Karol Marks)

Kultura ma w płucach mnóstwo zwapniałych komórek.

(Karol Irzykowski)

Praca kulturalna polega na tym, żeby wyrywać wszędzie pod różnymi postaciami ukryte skostnienia, rozbijać je i tym sposobem torować drogę odświeżającemu działaniu oryginalnych pierwiastków mutacyjnych.

(Karol Irzykowski)

W sumie:

Jedne z najbardziej wyróżniających oznak siły własnego ja jest zdolność zanurzenia się w tradycji, a jednocześnie pozostania niepowtarzalnym sobą.

(Rolla May)

Prowadzić dalej nie jest to naśladować.

(Adam Mickiewicz)

Historia jest szlakiem, po którym przeszły tysiące pokoleń; każde nowo przybywające powinno poznać cały ciąg drogi i stanąć na miejscu, gdzie się ostatni zatrzymali, i dalej wytykać gościniec nauki i życia.

(Aleksander Świętochowski)

KULTURA PRACY

Kultura pracy — jej jakość!

Najambitniejsze wymaganie od samego siebie:
cokolwiek robisz, rób to na „lepiej nie można”.

Najwyższa nagroda pracy — to, czym pozwala nam się stać.
(John Ruskin)

W latach pięćdziesiątych transparenty głosiły:

Moja praca świadczy o mnie.

Także *i* to hasło epoka skompromitowała — by dziś zgodził się pracować pod nim!

A przecież stara to idea:

Dzieło mistrza chwali.

(przysłowie)

Bo tylko pracą znaczą się twe lata.

(Wincenty Pol)

Im wyższa kultura, tym większym szacunkiem cieszy się praca.

(porzekadło niemieckie)

Praca uszlachetnia.

(maksyma łacińska)

I oczyszcza:

Święty żar pracy jest jak oczyszczający święty ogień, który spala wszelkie trucizny.

(Thomas Carlyle)

Nieraz także raduje:

Błogosławiony, kto znalazł pracę dającą mu zadowolenie

(Thomas Carlyle)

i o której pożytku jest przekonany. Czasami trzeba przypomnieć, że

Ojczyzna stoi także chlebem, Chlebem poczciwej pracy.

(Wincenty Pol)

Poza osobistą ambicją, jakość pracy zależy od organizacji i atmosfery, a

Zapewnienie odpowiedniej atmosfery w zakładzie pracy to nie tylko sprawa należytej wentylacji hal produkcyjnych.

(Eugeniusz Korkosz)

Są ideologie, które zniechęcają do pracy.

(Feliks Rajczak)

Ideologie i nałogi:

Praca jest przekleństwem pijaków.

(Oskar Wilde)

Różnie też wpływają towarzysze, szefowie i rozkazy:

Każ mi coś robić, a natychmiast mam ochotę robić coś innego.
(George Bernard Shaw)

Nie gotowys do pracy, póki nie ozdobięs się uśmiechem.
(porzekadło senegalskie)

Ze zniechęcenia — niedbałość, a wtedy:
Najlepsza ziemia, gdy zaniedbana, tylko chwasty rodzi.
(porzekadło ukraińskie)

Znowu przypomina się grzech zaniedbania... A dlaczego ja nie zniechęciłem się do mojej pracy, choć miałbym — oj miałbym! — dość powodów?
Pracuję z tej samej racji, z jakiej kura znosi jajka.
(Henry Louis Mencken)

Filozofowie uzupełniają tę rację:
To praca nadaje smak życiu.
(Henri Frédéric Amiel)

Smak, sens i wartość:
Wielkie dzieła — każde w swoim rodzaju — są przekształceniem bezsensu w sens.
(Thomas Carlyle)

Pracujemy nie tylko po to, by coś produkować, lecz także po to, by nadawać wartość czasowi.
(Eugène Delacroix)

KULTURA MATERIALNA

Kultura materialna — jakość budynków i wnętrz, narzędzi produkcji i produktów, trwałość i racjonalność, estetyka i porządek. A nieład?

Gdzie bałagan, tam złe moce.

(porzekadło)

Diabeł jest autorem zamętu.

(Henri Frédéric Amiel)

Rozpad kultury zaczyna się od generalnego nieładu.

(Arnold Joseph Toynbee)

Wszędzie gdzie na drodze swego życia spotykasz nieporządek, tam spotkasz wiekuistego wroga.

(Thomas Carlyle)

Tak samo — wszędzie gdzie spotkasz tandetę.

* * *

Nie ma kultury w sercu gospodyni, jeśli naczynia w kuchni nie są piękne.

(William Butler Yeats)

Łatwo było powiedzieć szkockiemu poecie, my raczej stwierdzimy: Nie ma ładu w głowie pani domu, jeśli go nie ma w jej kuchni. A warto dbać, żeby był, bo
Nic nie jest ludziom tak użyteczne i piękne jak ład.

(Ksenofont)

*Porządek znaczy światło i spokój, spokój i panowanie nad sobą.
Porządek to siła.*

(Henri Frédéric Amiel)

Siła twórcza:

Kształtujemy nasze domy, po czym one nas kształtują.

(Winston Churchill)

Porządek w rzeczach i sprawach pochodzi z głowy i przyczynia się do porządku w głowie; ciepło domu pochodzi z serca i przyczynia się do ciepła serca.

(Henri Frédéric Amiel)

Cudowność domu polega nie na tym, że zapewnia schronienie, ogrzewa czy daje poczucie własności, ale na tym, że powoli gromadzi w nas zasoby słodyczy.

(Antoine de Saint-Exupéry)

Kultura materialna to w innym aspekcie jakość cywilizacji. A czym ona jest?

Cywilizacja to po prostu serie zwycięstw nad naturą.

(W. Horvay)

Dziś wiemy, że są one ryzykowne... Cywilizacja to z jednej strony techniki zabijania, a z drugiej:
Stan cywilizacji można oceniać szacunkiem dla ludzkiego życia.

(Wilhelm Liebknecht)

Z jednej strony:

Cywilizacja to mnożenie w nieskończoność niekoniecznych konieczności.

(Mark Twain)

Z drugiej:

Cywilizacja w prawdziwym tego słowa znaczeniu polega nie na mnożeniu, lecz na umyślnym redukowaniu potrzeb.

(Mahatma Gandhi)

Do wczoraj poziom cywilizacji mierzono tonami stali, dziś to tony sztucznych tworzyw.
Kultura staje się coraz bardziej stalowa, coraz bardziej maszynowa, coraz bardziej upodabnia się do gigantycznego laboratorium, w którym przygotowuje się zemstę na siłach przyrody.

(André Block)

Zemstę za to, że nas wyprodukowała?

* * *

W powyższych zdaniach myliły się znaczenia słów. Dla porządku: cywilizacja to ilość zużywanego mydła, kultura — potrzeba czystości; cywilizacja to kodeks karny, kultura -szacunek dla cudzych praw i własności; cywilizacja to maszyny, komputery, tworzywa sztuczne, środki transportu, wszelkie towary, nawet organizacje, a kultura to cele i sposoby ich użytkowania.

Cywilizacja jest tylko narzędziem, poprzez które duch ludzki się wypowiada,

(Tadeusz Garczyński)

Narzędzia mogą zawładnąć duchem. Dysproporcja między cywilizacją a kulturą gwałtownie rośnie. Może się sprawdzić przepowiednia amerykańskiego filozofa:

Rasa ludzka zginie zatruta cywilizacją.

(Ralph Emerson)

KULTURA FIZYCZNA

Kultura fizyczna — estetyka i sprawność ciała.

Człowiek, który nie umie ani biegać, ani skakać, ani pływać, jest jak samochód, któremu nie włączano by innego biegu poza pierwszym.

(Jean Giraudoux)

Ruch, ćwiczenia, sporty —

(...) kamieniem ciskanie, w zawód bieganie, skakanie i inne podobne temu

(Łukasz Górnicki)

sprzyjają zdrowiu.

A że tak trzymam i mocno przekonany jestem, iż od utwierdzenia zdrowia najrzetelniejsze dobro człowieka zawisło, więc to mam za pierwszy cel wychowania dobrego.

(Jędrzej Śniadecki)

Ale

Nie zaczynaj dbać o zdrowie dopiero wtedy, gdy je tracisz.

(porzekadło angielskie)

Ponadto ćwiczenia dodają siły i rzeźbią sylwetkę.

Im się zaś więcej używają mięsa [mięśni — S.G], tym się lepiej wyrabiają i kształcą, a zatem ćwiczenia cielesne i praca są (...) jednym sposobem nabycia mocy i kształtu.

(Jędrzej Śniadecki)

Ponadto rozwijają estetykę ruchu i wdzięk, który

(...) jest tym dla ciała, czym rozum dla ducha.

(François de La Rochefoucauld)

A nie przydają wdziękowi ani szminka, ani spodnie z Pewexu.

Malarze i poeci od wieków oddają hołd fizycznej sprawności.

O długodystansowcu, Nurmim, pisał poeta:

Krok mój jest marszem tanecznym,

krok mój jak serce uderza,

Jestem zegarem oddechu.

(Kazimierz Wierzyński)

Korzystają na tym i zmysły.

Sztuka gimnastyczna sprawia, że ciało pięknie i celowo porusza się i spoczywa, a także zmysły, którym te czynności podlegają, trafnie działają.

(Diogenes Babilończyk)

Kultura fizyczna służy nie tylko sprawności fizycznej:

Znaczenie wychowawcze zabaw ruchowych polega na trojakim ich działaniu: fizjologicznym, psychologicznym i społecznym.

(Stanisław Karpowicz)

Ćwiczenia gimnastyczne zaleca się

(...) jako środek zaradczy przeciw niedoleźnieniu naszego ciała, przeciw tępieniu zmysłów, a często przeciw osłabieniu umysłu.

(Józef Supiński)

Gry usprawniają ciało i umysł.

(Benjamin Franklin)

Ćwiczenia mają dobroczynny wpływ na (...), zdrowie ciała, a jednocześnie na radosne usposobienie ducha, na hartowanie ciała, a jednocześnie na rozwój siły, męstwa i zręczności, co prowadzi do wzmożenia działalności, na dobry rozwój ciała i piękno duszy, na zwiększenie wrażliwości zmysłów, a równocześnie na podniesienie siły umysłu.

(Johann Guts Muths)

To wszystko wiedziałem, zaskoczyło mnie dopiero pojawienie się w tym kontekście...
kultu prawdy:

Sportowiec nie może oszukiwać siebie ani innych — istnieją tu cyfry i fakty, a ich bezwzględna interwencja naprowadza go na drogę kultu i prawdy.

(Pierre de Coubertin)

Entuzjasta sportu widział w nim możliwość kształcenia także charakteru, na przykład wytrwałości:
Będzie on [sportowiec — S.G.] mógł zwyciężyć tylko pod warunkiem pokonania w sobie wszelkich chęci zrezygnowania z wysiłku.

(Pierre de Coubertin)

Podobne wartości widział — czy postulował? — starożytny Chińczyk:

Okrągła piłka...

*Lecz musi panować zdecydowanie i spokój,
Bez najmniejszej irytacji z niepowodzenia.*

(Li-Ya)

Wobec takiego postulatu

Metody wychowania fizycznego powinny zawsze iść w parze z metodami wychowania moralnego i umysłowego.

(Johann Heinrich Pestalozzi)

Entuzjaści nie przeoczyli społecznych wartości zwłaszcza gier zespołowych:

Wspólny cel może być osiągnięty jedynie przez współdziałanie poszczególnych usiłowań, w akcji zbiorowej potrzeba nieraz wyrzec się osobistych zachcianek i pretensji, poddać się ogólnemu regulowaniu i prawa każdego tak samo uszanować jak własne.

(Stanisław Karpowicz)

W sumie:

Działalność sportowa młodej generacji przygotowuje sukcesy społeczne pokolenia bezpośrednio następującego.

(Jędrzej Sniadecki)

Jednakże entuzjazm sportu przybiera postacie, które nie byłyby w smak cytowanym autorom, choć jeden z nich przewidział je:

Niedoskonałość ludzka stwarza niebezpieczeństwo przekształcenia olimpijskich zawodników w gladiatorów cyrkowych.

(Pierre de Coubertin)

Ongiś Grecja przeżyła podobny kryzys:

Naród, który pół wieku temu składał się poniekąd z samych zawodników, w którym każdy obywatel nie upośledzony kalectwem był gotów podjąć jakąkolwiek walkę na stadionie i zachował tę zdolność aż pod próg starości, zrzekł się nagle tych ambicji na korzyść garstki wybranych. Urobiło się mniemanie, że skoro sport jest rzeczą tak zawiłą, tak trudną, skoro jest niepodobieństwem nadążyć za szaleństwem rekordów, najwłaściwiej będzie spocząć na ławie widzów pośród biernych wzruszeń.

(Jan Parandowski)

Dzisiaj tłumy entuzjastów tłoczą się w autobusach, by przejechać trzy przystanki w drodze na trybuny, skąd obserwując grę toczoną zgodnie z surowymi regułami, szaleją bez reguł. A może zawodnicy, grając „bez najlżejszej irytacji”, podnoszą piękno swoich dusz i siły umysłów? Trzeźwą stawiał diagnozę — ale czy realistyczną zalecał terapię — propagator rytmiki:

Tylko wychowanie artystyczne, którego częścią składową jest ćwiczenie fizyczne, uspokoi nasz podniecony system nerwowy (...) Jeżeli to wychowanie będzie wyłącznie sportem, przekroczy swój cel i stworzy pokolenie pozbawione wrażliwości.

(Émile Jaques-Dalcroze)

KULTURA ZABAWY

Kryterium kultury zabawy — jej umysłowa i emocjonalna jakość:

Nic człowieka tak nie charakteryzuje jak rodzaj zabawy, której szuka.

(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

Tym bardziej że nie tylko praca tworzy człowieka, ale i zabawa.

Nasze przyjemności nie giną bez reszty, zostawiają w nas ślad tak samo jak przykrości.

(Emilie Michel Cioran)

Powiedz, jak świętujesz, co robisz, gdy nie musisz nic robić...

Zajęcia nasze zależą zwykle od losu, dlatego dopiero po najulubieńszych rozrywkach, które sobie człowiek sam wybiera, można poznawać jego prawdziwe skłonności.

(Feliks Chwalibóg)

Wybredność — jedną z oznak kultury. Niestety,

Umiejętność dobrego wypełnienia wolnego czasu jest ostatnim produktem cywilizacji.

(Bertrand Russell)

Tymczasem cywilizacja mnoży oferty w nieskończoność i podobnie jak gorszy pieniądz wypiera lepszy, tak prymitywna rozrywka wypiera bardziej ambitną:

Otępienie przychodzi z postępem.

(Feliks Rajczak)

Wyszliśmy z jaskiń, by zaludnić spelunki.

(Antoni Regulski)

To nic nowego:

Jak świat światem rozrywka miała stokroć szersze powodzenie od wielkiej sztuki. Z domami publicznymi nigdy nie mogły konkurować panteony.

(Jerzy Waldorff)

Ale przecież rozrywka to nie musi być zaraz dom publiczny ani łomot i ryk poniektórych morderców ciszy.

Różnorodne i bliskie więzy łączą zabawę z pięknem.

(Johan Huizinga)

Wobec tego jednak, że

Kto płaci grajkowi, ten zamawia melodię,

(przysłowie angielskie)

drzę o przyszłość naszej kultury.

* * *

Ucieczka kapelusza to zabawa, dla niego, dla wiatru, dla widzów, dla psa, tylko nie dla jego pana.

* * *

Zabawa jest dobrem samym w sobie.

Prawie każda gra każdą piłką jest dobre grą.
(Robert Lynd)

Cóż z tego, że bywają głupie:
Możliwe, że wszystkie gry są głupie, ale tacy są ludzie.
(Robert Lynd)

Zabawa — choć nie każda — przynależy do estetyki.
Piękno ruchów ciała ludzkiego znajduje najwyższy wyraz w zabawie. W swych bardziej rozwiniętych formach zabawa przeniknięta jest rytmem i harmonią, owymi najszlachetniejszymi darami zdolności estetycznego postrzegania, jakie dane zostały człowiekowi.
(Johan Huizinga)

Zwłaszcza taniec
Tanec to najszczytniejsza, najbardziej wzruszająca sztuka, jako że nie jest tłumaczeniem ani abstrakcją, ale samym życiem.
(Havelock Ellis)

Zważmy i na to, że podobnie jak uczucia mogą wyrażać się ruchem, tak ruchy mogą wywoływać uczucia. Niemala jest rola gestów.
Nie tylko my czynimy gesty, ale gesty nas czynią.
(Witold Gombrowicz)

Stare ceremonialne gesty są potrzebne dla ducha. Gest wznoszenia zdrowia kieliszkiem, wyciągania szabli przy uroczystym powitaniu, sadzenia kwiatów na grobie, stawiania świec przed ołtarzem.
(Gilbert Keith Chesterton)

Te „gesty” to nie zabawa? Huizinga bardzo jej pojęcie rozszerzył:
W każdej z tych kapryśnych fantazji, którymi się mit przyodziewa, to, co istnieje, wynalazczy duch, igra na skraju żartu i rozwagi (...) Z mitu i kultu wywodzą się wielkie siły napędowe życia kulturalnego: prawo i ład, komunikacja, wytwórczość, rzemiosło i sztuka, poezja, uczoność i wiedza. I one wszystkie tkwią więc również korzeniami swymi w gruncie zabawy.
(Johan Huizinga)

Podobnego zdania jest duński filozof kultury:
Zabawy nie tylko łączą ludzi, ale także spontanicznie wpajają poczucie porządku i dyscypliny.
(Kay Birket-Smith)

Związek zabawy z twórczością podkreślał także amerykański socjolog:
Kiedy jesteśmy pełni życia, gdy żywotność przepelnia każdy z naszych zmysłów, wtedy szafujemy sobą, ryzykujemy, hulamy, tańczymy, piszemy wiersze, malujemy obrazy, dokazujemy z dziećmi; krótko — bawimy się. Nie bawią się tylko impotenci, a ludzie którzy się bawią, są twórcami.
(Holbrook Jackson)

Stopniowo przesuwają się znaczenie, w jakim używam słowa „kultura”, z wartościującego na zbliżone do antropologicznego.
Prawdziwa kultura nie może istnieć bez pewnej treści ludycznej.
Kultura musi być zawsze w pewnym sensie „grana” według reguł, w duchu wzajemnego porozumienia. Prawdziwa domaga się zawsze i pod każdym względem fair play.
(Johan Huizinga)

Ponieważ zabawa ma ścisły związek z mitem i twórczością, ponieważ może wzbijać się na wyżyny piękna i sprowadzać wzniosłe stany psychiczne,
(...) *prawdziwa, czysta zabawa stanowi podstawę czynnika kultury.*
(Johan Huizinga)

SZTUKA

Może sztuka jest jakością samą przez się i samą w sobie? Czy trzeba ją definiować?

Sztuka źle znosi definicje.

(Władysław Loranc)

Wobec tego zainteresujmy się tylko jej funkcjami:

Sztuka przynosi nam dowód, że istnieje coś innego niż nicość.

(Marcel Proust)

W każdym razie dowód bardziej elegancki niż na przykład ból brzucha.

Estetyka to odkrywanie wspaniałych regionów duszy ludzkiej w celu samodoskonalenia.

(Fiodor Dostojewski)

Sztuka — to wielkie ucho i wielkie oko świata: słyszy i widzi, i ma zawstydząć, drażnić, budzić sumienia, wymierzać sprawiedliwość.

(Joseph Conrad-Korzeniowski)

Sztuka to to, co dostarcza czystych wzruszeń, nie zaleca ani cnót, ani patriotyzmu, ani pokoju, ani wojny, ani śmiechu, ani łez, niczego poza samą sztukę.

(Edmond i Jules de Goncourt)

Dziwna to byłaby sztuka, gdyby nic w niej nie było poza czystością i pięknem:

Forma bez treści — dzwon, który nie dzwoni.

(Oskar Blumenthal)

Piękność w dziele sztuki powinna objawiać się od niechcenia, na marginesie innego dążenia, dyskretna i nienachalna.

(Witold Gombrowicz)

Sztuka błyszcząca samą formalną doskonałością jest tylko sztuczką, bo

Sztuka powinna wywoływać współprzeżywanie, a nie podziw dla wykonania dzieła sztuki.

(Wojciech Bak)

Zwłaszcza wielka sztuka:

Wielka sztuka — to wielka sprawność artystyczna i wielka osobowość twórcy, który do głębi przeżywa dramat swojego czasu.

(Jerzy Zawieyski)

Jest wymagająca:

Osiemdziesiąt procent powodzenia artysty to końska cierpliwość.

(Stanisław Szokalski)

I to nie tylko w tworzeniu... Sztuka jest wymagająca od obu stron:

Sztuka jest jak drzewo słodkim okryte owocem

Pod którym stoją tłumy, a tylko z nich

najzręczniejsi

Wejść na to drzewo potrafią.

(Kazimierz Przerwa-Tetmajer)

Bo tylko kicz łąsi się do wszystkich.

* * *

Wielka sztuka stawia pytania:

W dziele sztuki intelekt zadaje pytania, nie odpowiada na nie.

(Friedrich Hebbel)

Nie wymagajmy od artystów, by znajdowali rozwiązanie problemów najtrudniejszych, zupełnie wystarczy, jeśli umieją nazwać je po imieniu.

(Jerzy Niecikowski)

Zadaje pytania podstawowe:

Problem — jak żyć? — jest w swej osnowie tematem sztuki od Eschala [Ajschylosa — S.G.] do czasów nowych i naszych.

(Włodzimierz Pietrzak)

Nieraz jednak stara się na te pytania odpowiadać; wtedy

(...) sztuka jest zdolnością wytyczania drogi, to znaczy ładu.

(Kleantes)

Płytko oddycha sztuka w gorsecie polityki:

Narzucony styl nie zasłoni epoki, zasłoni artystę.

(Adolf Rudnicki)

* * *

W Polsce uwielbienie dla sztuki grało dawniej duży, rolę higieniczną, było równowagą wobec beznadziejnych szamotań się patriotyzmu.

(Karol Irzykowski)

I pomagało utrzymać się w przekonaniu o naszym niezwykłym umiłowaniu wolności i nieporównywalnej kulturze duchowej. A na świecie? Szlachetnie brzmią słowa francuskiego poety:

Sztuka to przeciwstawianie się rzeczywistości.

(Charles Baudelaire)

Byle te odpowiedzi nie były jej dyktowane.

Dominacja motywów politycznych obniża kryteria estetyczne, moralne i intelektualne.

(Artur Sandauer)

Mocniej — to protest:

Sztuka i artysta tworzą świat na nowo, ale zawsze jest w tym utajony protest.

(Albert Camus)

Zgoda na świat taki, jaki jest, byłaby metafizycznym oportunizmem.

Jakikolwiek cel ma sztuka, grzesznie współzawodniczy z Panem Bogiem.

(Stanisław Fumet)

Dlaczego grzesznie? Czy dlatego, że często buntuje się przeciw życiu takiemu, jakim jest, i marzy o jego poprawieniu? Wierzę, iż sztuka może uszlachetniać, dlatego

Powinno się co dzień przeczytać dobry wiersz, popatrzeć na piękny obraz, posłuchać natchnionej pieśni albo zamienić kilka serdecznych słów z przyjacielem, by kształcić tę piękniejszą, powiedziałbym, bardziej ludzką część naszej osobowości.

(Heinrich von Kleist)

Sztuka, jeśli ma być uznawana za jedną z wartości życia, musi uczyć skromności, tolerancji, mądrości i wielkoduszności. Wartość sztuki nie sprowadza się do piękna, lecz sprawdza się w sprawiedliwym i właściwym postępowaniu.

(William Somerset Maugham)

Może nawet w pracy?
*Bo piękno na to jest, by zachwycało
Do pracy.*

(Cyprian Kamil Norwid)

To morały?
Każdy artysta jest moralistą, choć nie musi prawić kazań.

(George Santayana)

Nawet autor znakomitych dreszczowców, nawet artysta pornografii?
Jest sztuka, która brudzi, i jest sztuka czysta.

(Jan Lemański)

W każdym razie każda poszerza:
Sztuka poszerza osobowość o współuczestnictwo w losach innych ludzi.

(Józef Hen)

Czy twórczość artysty i literata oraz popyt na książki i bilety do teatru to już życie kulturalne? Nie!
Zaczyna się ono dopiero wtedy, gdy zachwyty czy niechęć wywołana dziełem staje się tematem rozmów, przedmiotem publicznego odczytu, zaczynem polemik prasowych i debat telewizyjnych. Innymi słowy, życie kulturalne istnieje wtedy dopiero, kiedy reakcja na dzieło staje się wartością społeczną, przedmiotem wymiany i sposobem komunikowania się ludzi. Sposobem dziwnym, bo odbywającym się dla samej przyjemności, jaką owo komunikowanie się ludziom przynosi.

(Jerzy Adamski)

W każdym razie sztuka jest istotą kultury. Czyżby?
Sztuka prawdziwa nie jest korzeniem ani pniem kultury, lecz jej czarownym kwiatem i soczystym owocem.

(Maria Dąbrowska)

PIĘKNO

Piękno — jakość estetyczna. Dlaczego pociąga? Przede wszystkim dlatego, że sprawia radość:
Wielkie radości pochodzą z oglądania pięknych dzieł.

(Demokryt)

Jeśli mówisz o pięknie, to mówisz o przyjemności.

(Epikur)

Boskiemu śpiewakowi dał Bóg śpiew, aby budził radość.

(Homer)

Chętnie oglądamy rzeczy piękne, bo daje nam to radość.

(Albrecht Dürer)

Życie straciłoby połowę uroku bez malarstwa, rzeźby, muzyki, poezji i wzruszeń wywoływanych przez piękno naturalne.

(Herbert Spencer)

Czy wszyscy znają te uroki?

Cechę piękna jest to, że przywabia do siebie i porywa. Ponieważ piękno jest darem intelektualnym, przywabia do siebie jedynie ludzi poznających.

(Marcilio Picino)

Nie przypisuję naturze ani piękna, ani szpetoty, ani porządku, ani bezładu. Albowiem tylko przez odniesienie do naszej wyobraźni można mówić o rzeczach, że są piękne czy brzydkie, uporządkowane czy bezładne.

(Baruch Spinoza)

Istnieje z całą pewnością głęboki związek, prawdopodobnie tak chemiczny jak fizyczny, między każdą ludzką jednostką a pewnym typem krajobrazu. Dobrze jest odkryć ten krajobraz możliwie szybko i wchłaniać go jak najszybciej.

(John Cowper Powys)

Uświadamiamy sobie piękno, gdy zachodzi harmonijny stosunek między czymś w naszej naturze i właściwościami przedmiotu, którym się zachwycamy.

(Blaise Pascal)

Nigdzie nie znajdziesz poezji, jeśli jej w tobie nie ma.

(Joseph Joubert)

Żadna też dusza nie widzi piękna, która sama się nie stała piękną.

(Plotyn)

Ale by dusza stała się piękna, pomocne jest karmienie jej pięknem. Dobry wpływ na ludzi ze strony wielkich lasów i wysokich gór jest nie mniejszy od wpływu duchów.

(Czuang-Cy)

* * *

Tym, co nas otwiera na doznania estetyczne, jest osobista kultura, znajdująca wyraz nie w teorii, lecz w smaku:

Sąd o pięknie, gdyby był rzeczą nauki, nie byłby sadem smaku.
(Immanuel Kant)

Kultura, rozumiana jako zdolność odczuwania piękna natury i dzieł ludzkich, pochodzi od genów, szczepiona jest w dzieciństwie i rozwijana przez całe życie. Smak kształci się w kontakcie ze smakiem.

Smak nabywa się dzięki kulturze, a polega na splotach skojarzeń.
(Karol Darwin)

Powstałe dzięki predyspozycjom i kształceniu piękno wewnętrzne uczula na zewnętrzne. Odczuciu go sprzyjają okoliczności: sonata wysłuchana pod oknem w towarzystwie ukochanej bardziej wzrusza i więcej ma znaczeń niż ta sama, choćby w mistrzowskim wykonaniu, słuchana samotnia w sali filharmonii. Te okoliczności bywają rozmaite:

Dopóki satyra albo pamflet krąży w odpisach, ukradkiem (...), uchodzą za znakomite, choćby były szczytem miernoty.

(La Bruyère)

Człowieka kulturalnego cieszy wiele rzeczy, wobec których niekulturalny przechodzi obojętnie:
Zrozumienie piękna i entuzjazm pięknem to jedno.

(Marie von Ebner-Eschenbach)

Życie jest pełne nie wyzyskiwanych źródeł radości. Wykształcenie powinno uczyć odkrywać je i korzystać z nich.

(Norman Douglas)

Sęk w tym, że to wykształcenie, które rozwija smak, rozwija także niesmak. Podobnie, im więcej gotowości do czci i podziwu, tym więcej skłonności do pogardy.

Chciałbym być dla niego [mego narodu — S. G.] nauczycielem pogardy.
(Henry Milion de Montherlant)

Ale z gotowości do podziwu więcej radości i więcej pożytku.

Kto zachowuje zdolność postrzegania piękna, ten nigdy się nie starzeje.
(Franz Kafka)

Jeśli tak, to nie starzeje się człowiek kulturalny, a starzeje się ten, kto wpatruje się w brzydotę i wsłuchuje w wulgarność. Niestety!

O, jak przemijające i krótkotrwałe jest piękno na ziemi!
(Ernst Thälman)

Nieprawda, natomiast przemijający i krótkotrwały jest nasz zachwyty nieprzemijającym pięknem. Wobec tylu pochwał piękna czy słuszne jest zdanie:

Żyjemy tylko po to, by odkrywać piękno.

(Norman Douglas)

Taka postawa zakrawa na pięknoduchostwo. Podobny jego rodzaj przybiera postać „dziwnej namiętności”:

Dziwna namiętność — ubierać rzeczy niegodne ludzkiej myśli w formę estetyczne, aby się nimi zachwycać.

(Karol Witold Aleksandrowicz)

Powyższe zdanie powinno być esencją wielu filmowych recenzji. Starszym bratem pięknoduchostwa jest snobizm. Deklarowanie podziwu dla dzieła sztuki bywa sposobem wzbudzania podziwu dla siebie, kiedy chwałę trudną książkę, przez którą przebrnąłem, lub operę, na którą się wybrałem.

Prawdziwy snob lęka się przyznać, że się nudzi, gdy się nudzi, i że się bawi, gdy się bawi.

(Paul Valéry)

Jednak cenię snoba, jako że jest mecenasem sztuki, i to zwykle zamożniejszym od autentycznego jej entuzjasty. Zresztą jeden i drugi nie żałują ani pieniędzy, ani trudów.

Piękno powinno pozostać czymś, na spotkanie — źle mówię — na poszukiwanie czego trzeba wyruszać.

(Henryk Elzenberg)

Czy dlatego Iks wyrusza, by obejrzeć zamki nad Loarą, choć nie zwiedził pałacyku w warszawskich Łazienkach, leci podziwiać Alpy, choć nie podnosi oczu, by spojrzeć na koronę rosnącej przed domem lipy?

*Zaczęli więc rozmowę o niebios błękitach,
Morskich szumach i wiatrach wonnych, i skał szczytach...
A przecież wokół nich ciągnęły się lasy Litewskie.*

(Adam Mickiewicz)

(Iks nie wyrazi zachwyty wschodzącym księżycem w obawie przed posądzeniem o upodobanie do kiczu).

Zachwyty wielu ludzi jest proporcjonalny do obiegowej oceny przedmiotu, ale... niech tam!
Snobizm jest pierwszą fazą odczuwania sztuki i każdy artysta powinien sobie życzyć, aby snobizm pienieł się jak najwięcej — ale tylko u publiczności, nie u krytyków.

(Karol Irzykowski)

Tam gdzie oni [ludzie na Zachodzie — S.G.] widzą człowieka klęczącego przed muzyką Bacha, ja widzę ludzi, którzy wzajemnie zmuszają się do ukłęknięcia i do zachwyty, rozkoszy, podziwu.

(Witold Gombrowicz)

Podobnie na wystawach:

Naprawdę zaś jest tak, że jakaś ręka schwyciła cię za kark, przyprowadziła przed ten obraz, rzuciła cię na kolana — i że wola potężniejsza od twojej kazała ci wysiłać się, abys doświadczył uczuć należytych.

(Witold Gombrowicz)

Czuję tę rękę na karku, gdy słucham *Diabłów z Loudun* Pendereckiego lub czytam tłumaczenie *Księgi psalmów* Miłosza, i poddaję się temu naciskowi, bo to całkiem prawdopodobne, że ta ręka ma rację i tylko ja nie dorastam.

* * *

Drapacze chmur szydziły z kościelnej wieży. „Ale małe jest piękne” — przypomniała im.

PLASTYKA

Plastyka — jakość estetyczna linii i barw:

Malarstwo — coś pośredniego między myślą a rzeczą.

(Hartley Coleridge)

Jest coś takiego, jak malarska prawda o rzeczy.

(Paul Cezanne)

Kto nie kocha malarstwa, ten wyrządza krzyw de prawdzie i mądrości.

(Filostrat Flawiusz)

I sobie. Bo malarze otwierają nam oczy na piękno.

Malarze gromadzą piękno z każdego szczegółu, z każdego człowieka, artystycznie zbierają je z różnych ciał w jedno przedstawienie.

(Maksymas z Tyru)

Zachęcają nas do podziwiania świata. Przypuśćmy, że po to został stworzony.

Paw powstał gwoli swego ogona, ze względu na jego piękno.

(Chryzop)

A kwiaty!

Jak użyźniamy ziemię pod kwiaty, tak one użyźniają powietrze dla nas.

(Novalis)

Zwłaszcza ich różnorodność dosłowna i metaforyczna:

Ogrody, gdzie różne rośliny kwitną, nie mniej są piękne, owszem, piękniejsze nawet od borów, w których same dęby rosną.

(Giovanni Boccaccio)

Tyle kolorów można wyssać z ziemi, ale na to trzeba być kwiatem! My przynajmniej uczymy się je widzieć:

Sztuka dostrzegania natury jest prawie w tym samym stopniu umiejętnością nabytą, co odczytywanie egipskich hieroglifów.

(Thomas Constable)

Mistrzowie postrzegania — malarze, kształtują w nas sztukę patrzenia.

Malarstwo ma dla mnie sens jako wzmocnienie widzialności świata.

(Karol Irzykowski)

W każdym słoneczniku jest coś z van Gogha.

(Wiesław Malicki)

Między innymi ucą korzystania z perspektywy.

Przedmioty rażąco brzydkie, oglądane z właściwego oddalenia, nabierają pewnych cech piękna.

(William Shenstone)

Także niektórych ludzi lepiej znać tylko z oddalenia...

* * *

Doznania wzrokowe dają się wzbogacać celnymi słowami:

Pingwiny zawsze chodzą we fraku.

(William Shenstone)

Burza To chyba Bóg raz po raz na kawałku nieba ćwiczy swe podpisy jak uczeń.

(Jerzy Harasymowicz-Broniuszyc)

Są jednak i takie obrazy, których nie objaśnią żadne porównania, żadne słowo: Wszyscy chcą rozumieć malarstwo; dlaczego nie próbują rozumieć śpiewu ptaków?

(Pablo Picasso)

W malarstwie doskonałość techniczna wystarcza dla uznania dzieła za dzieło sztuki. (?)

Choć cytowałem, iż piękność powinna objawiać się na marginesie innego dążenia, to jednak faktem jest, że cieszymy się nieraz samą grą kolorów:

Wszystkie kolory są przyjaciółmi sąsiadów, a kochankami swoich przeciwieństw.

(Malcolm Chazel)

Gdyby ludzie brali z nich przykład!

Harmonia jest zjednoczeniem rzeczy różnorodnie zmieszanych i zestrojeniem różnych nastrojów.

(Filostrat Flawiusz)

O harmonię we wszystkich dziedzinach — Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie!

* * *

Doskonałość techniczna to jedna ambicja, druga — bardziej wątpliwa — pogoń za nowością i oryginalnością:

Sztuka nowa służy twórcom, sztuka stara — odbiorcom.

(Stefan Kisielewski)

Malarz, który chce zwrócić na siebie uwagę dziełem niepodobnym do wszystkich innych, niech się nie rozczaruje, gdy wywoła tylko zaskoczenie:

Sama niezwykłość nie jest pięknem.

(Karol Bunsch)

Ani staranie o nią czymś nowym:

Widzi mi się w tym jakaś pogoń za dziwacznością.

(Michel de Montaigne)

Co by szesnastowieczny Montaigne powiedział o tej współczesnej pogoni? Dopiero by narzekał na (...) niedorzeczne ruchy mózgowcze i obłąkane.

(Michel de Montaigne)

Współczesna sztuka ilustruje to, co się dzieje, gdy malarze przestają patrzeć na dziewczyny i przekonują sami siebie, że mają lepszy pomysł.

(John Ciardi)

* * *

Chyba najwięcej głupich uwag słyszą obrazy w muzeum.

(Edmond de Goncourt)

Zrozumiałe: im mniej się na przedmiocie znamy, tym swobodniej się o nim wypowiadamy... Ja też nie najlepiej czuję się w muzeum. Gdy idę z miłą mi osobą, narażam się na dotkliwą przykrość:
Smutne to, gdy kobieta, które podziwiamy, podziwia obraz, który nas przyprawia o mdłości.
(Logan Pearsall Smith)

Czasami — jak z miłością, tak z zachwytem — mylimy się:
Tamten obraz dostarczał niebiańskich wzruszeń, póki był uważany za dzieło Leonarda, ale dziś nikt nań nie spojrzy, ponieważ analiza farb wykazała, że to dzieło ucznia.
(Witold Gombrowicz)

Toteż
Zanim padniemy na kolana przed arcydziełem, zastanawiamy się, czy to aby arcydzieło.
(Witold Gombrowicz)

Źle się czuję nie będąc pewnym, w którym miejscu mam klęknąć.
I w ogóle
Wielkie puste sale obwieszane płótnami są odpychająco wstrętne i zdolne strącić na dno rozpacz. Obrazy nie nadają się do tego, żeby je umieszczać jeden obok drugiego na gołej ścianie, obraz jest po to, żeby ozdabiał wnętrze i był radością tych, którzy mogą z nim obcować. Tutaj wytwarza się tłok, ilość przytłacza jakość, arcydzieła liczące na tuziny przestają być arcydziełami.
(Witold Gombrowicz)

Muzealnicy wiedzą o tym. A ja wiem, że aforyzmy nie nadają się do tego, by je — wiersz po wierszu — cytować...

MUZYKA

Czym jest muzyka?

(...) poezją w stanie wzniosłości. Namiętnością i zarazem porządkiem. Władczą mocą w stanie posłuszeństwa.

(Fiodor Dostojewski)

Muzyka to stenografia uczuć.

(Lew Tolstoj)

Muzyka jest wyższym objawieniem niż wszystka mądrość i jakakolwiek filozofia.

(Ludwig van Beethoven)

Muzyka to sztuka cieszenia się i smucenia bez powodu.

(Józef Kotarbiński)

To jedyny język, w którym nie można być ani podłym, ani sarkastycznym.

(John Erskine)

Ze wszystkich hałasów muzyka jest najmniej nieprzyjemnym.

(Samuel Johnson)

To ostatnie zdanie odnosi się do przeszłości.

Popularna muzyka jest jedną z nielicznych rzeczy, które zrobiły w XX wieku olbrzymi krok do tyłu.

(Bing Crosby)

Rzeczywiście, gdy gigantofony rykną, a obecni podskoczą, grajkowie cieszą się z sukcesu. *Piosenka daje ludziom szansę przeżycia doraźnej, skrótowej emocji duchowej, na miarę możliwości, jakie stwarza im dzień powszedni (...)* Kiedy dzięki uprzejmości sąsiada miałem możliwość usłyszeć pięć, dziesięć, piętnaście razy pod rząd te same wyróżnione na festiwalach utwory i wykonania, mogłem przekonać się, jaka kryje się w nich tandeta i brakoróbstwo (...) *A przecież musi to zostawić jakiś wpływ i słuchając wciąż tej samej tandety ludzie marniej, biedniej i sami tandetniej.*

(Stanisław Dygat)

Poważna muzyka odrywa od rzeczywistości i toruje drogę do refleksji. Hałaśliwa muzyka — odrywa od rzeczywistości i blokuje drogę do refleksji.

(Michał Hofman)

Łomot i ryk wypłasza duszę z życia. Wsłuchani w łomot i ryk stają się niezdolni do usłyszenia muzyki liści pod lekkim wiatru powiewem. Wsłuchani w łomot i ryk odrywają się od natury. *W świecie zwierząt dźwięki wzbogacają ciszę, w świecie ludzi hałas ją tłumi.*

* * *

Chwila odpoczynku przy skrzypcach. Dziwny to

(...) instrument, który laskocze ludzkie ucho przez pocieranie końskiego ogona o kocie jelita.

(Ambrose Gwinnet Bierce)

Więcej niż laskocze:

Czy to nie dziwne, że jelita owcy mogą wywołać duszę z ciała?

(William Shakespeare)

Nie same jelita:

Melodia skrzypiec zdaje się być wysrana z palca.

(Antoni Regulski)

Tak, bo

Ręce skrzypka obdarzają nuty najczulszą tkliwością.

(Antoni Regulski)

I ostatecznie:

Czucie muzykę wznosi, a muzyka czucie.

(Tymon Zaborowski)

* * *

A dla kogo to wszystko?

Muzyką mogą zachwycić się tylko ludzie nie umiejący myśleć. Jest to sztuka dusz płaskich i znudzonych, która je przyjemnie łaskocze i przyjemnie zatapia w słodkim far niente lenistwa i bezmyślności.

(Władysław Stanisław Reymont)

A może przeciwnie?

Muzyką można myśleć lżej, swobodniej, a także głębiej niż mową.

(Alfred Döblin)

Niekoniecznie:

Melodie pewnego rodzaju wytwarzają w duszy poruszenia poważne i subtelne, innego zaś rodzaju wytwarzają niskie i nieszlachetne.

(Sekstus Empiryk)

Mówi się na przykład, że muzyka łagodzi obyczaje, ale do ataku na bagnety szło się także w rytmie piszczałek i bębnow, a za naszych czasów rock and roli nie działał kojąco na tłumy.

* * *

Jedni sądzą, że

Muzyka jest w istocie bezpożyteczna. Jak życie,

(George Santayana)

a nawet szkodliwa:

Muzyka jest przeszkodą w dążeniu do cnoty, łatwo skłaniając młodych do niewstrzeżliwości i rozpusty.

(Sekstus Empiryk)

A inni przypisują jej rozliczne funkcje. Na pewno raduje:

Tyle szczęścia, co człek prześni, Tyle życia, co jest w pieśni.

(Wincenty Pol)

Przydaje smaku przeróżnym czynnościom lub je ułatwia:

Piękną rzeczą jest muzyka,

Przy niej pieczeń z indyka

Snadniej przez kiszki przenika.

(Jan Lemański)

Ale przecież
*muzyka jest nie tylko słuchowiskiem dla zabawy, lecz należy do hymnów, obrzędów i ofiar bogom,
a przez to pobudza umysł do gorliwości w dobrem.*

(Sekstus Empiryk)

*Dzierżyli tak niektórzy wielcy filozofowie, że świat przez muzykę stanął [powstał — S.G.],
a niebieskie biegi [sfery — S.G.], obracając się podług przyrodzenia, piękny dźwięk i wdzięczną
harmoniją dają. Na koniec dusza nasza przez takową harmoniją miałaby być stworzona i dla tego,
kiedy muzykę słyszy, to jako ze snu ockniewa się i bierze żywość i posilek od niej ku potwierdzeniu
mocy swojej.*

(Łukasz Górnicki)

*Plato i Arystoteles (...) rozkazują, iżbyśmy się jej jeszcze z dzieciństwa uczyli, nie tak dalece dla
tego, iż je lubią uszy nasze, jako dla tego, iż ma tę moc odmienić nas w co lepszego, a dać nowy
zwyczaj, który się ku cnocie garnie.*

(Łukasz Górnicki)

(Pamiętam koncert w czasie okupacji — sala pełna umundurowanych Niemców).
Że muzyka ku cnocie garnie, sądził też jeden z twórców współczesnej pedagogiki:
*Nie potrzebuję przypominać, jak ważną rzeczą jest muzyka, jako że kształci i podtrzymuje najwyższe
uczucia, do jakich człowiek jest zdolny.*

(Johann Heinrich Pestalozzi)

*Czy nie znacznie rozsądniej jest wielbić sonatę skomponowaną przez muzyka niż sylogizm
skomponowany przez logika, skoro sonata może zachęcić do bohaterstwa lub przynajmniej
natchnąć człowieka uczuciem czci i miłości.*

(George Bernard Shaw)

Co więcej, muzyka
*(...) jest osnową zgody między rzeczami w naturze i najlepszego z urzędu wszechświatem. Przybiera
ona z reguły postać harmonii we wszechświecie, praworządności w państwie i rozsądnego trybu
życia w domu, zespala bowiem i jednoczy.*

(Pitagorejczycy)

Więc grajmy, grajmy jak najwięcej, i w państwie, i w domu.
Entuzjaści muzyki, rzekłbym — jej wyznawcy, jeszcze więcej spodziewają się po niej:
*Wznieść duszę w wyższe dziedziny,
Przygasłe wskrzesić pamiątki,
Przypomnieć szczęścia godziny,
Wzruszyć tajne serc zakątki,
Wzburzyć żądze i — uśmierzyć,
Nieść zapal w wojenne szyki,
Łzę wycisnąć — w cud uwierzyć —
To władza boskiej muzyki.*

(Gustaw Zieliński)

Piętnastowieczny Włoch miał jeszcze dłuższą listę wymagań:
*Działania wolnej i znanej muzyki chciałbym sprowadzić do dwudziestu, mianowicie do takich:
Boga radować, Boga chwalić,
Radości zbawionych zwiększać,
Kościół wojujący do triumfalnego zbliżać,
Przygotowywać do uzyskania bożego błogosławieństwa,*

*Dusze do pobożności pobudzać,
Smutek rozpraszać,
Zatwardziałość serca zmiękczać,
Diabła zmuszać do ucieczki,
Wywoływać stan ekstazy,
Umysły przyziemne podnosić,
Złą, wolę odbierać,
Ludzi cieszyć,
Chorych leczyć,
W trudach ulgę dawać,
Duszę do walki podniecać,
Miłość podsycać,
Obcowaniu ludzi przyjemności dodawać,
Uczonym w muzyce sławę dawać,
Duszę zbawiać.*

(Jan Tinctoris)

* * *

Niewątpliwe są powiązania muzyki z religią:
Wierzę w Boga, Mozarta i Beethovena.

(Richard Wagner)

Muzyka zjawia się przed religią, jak wzruszenie przed myślą.
Co przede wszystkim słyszysz wchodząc do kościoła? Organy.

(Alfred North Whitehead)

W organach grają trąby Sądu Ostatecznego, żeby się człowiek do nich przyzwyczaił.

(Gómez de la Serna Ramón)

Arystoteles wierzył w duchowe oczyszczenie przez muzykę; pewniejsze jest — roztęsknienie:
Gdy ludzie słuchają dobrej muzyki, odczuwają tęsknotę za czymś, czego nigdy mieć nie będą.

(Edgar Watson Howe)

*Jest jakiś stan ekscentryczny, gdzie duch tonie w oceanie zmysłom niedostępnym (...)
A ten stan ekscentryczny u ludzi czułych pobudzonych muzyką, tylko muzyką może się wyrazić. Kto
jest pozbawiony zmysłu muzycznego, ten wielu rzeczy psychologicznych nigdy nie pojmie.*

(Henryk Rzewuski)

Muzyka — irracjonalne wzruszenie, obrzędowość. Te związki można wytłumaczyć, ale po co?
*Dla mnie muzyka jest zjawiskiem elementarnym, tak jak morze. Najwyższym doznaniem jest dla
mnie przyglądać się mu. A tu przychodzi ktoś i chce mi morze objaśniać, wtedy wściekam się.*

(Istvan Otkeny)

A co powiedzieć o muzyce, której „odbiór” wymaga specjalnego wykształcenia?
*Czy muzyka, dla której rozumienia trzeba być profesorem konserwatorium, do której nie mają
klucza już nie tylko prostaczkowie, ale nawet ludzie rozwinięci i poniekąd muzycznie wykształceni
-jest tym, czym być powinna?*

(Henryk Sienkiewicz)

Chciałem przyklasnąć temu pytaniu, ale pomyślałem, że może odnosiło się do Debussy'ego.
Ilość cytatów o muzyce potwierdza przypuszczenie, iż najwięcej mówimy o tym, czego nie rozumiemy,
a co porusza.

TEATR, KINO, TELEWIZJA, RADIO

Czym jest teatr?

Teatr pod względem społecznym jest dzisiaj formę uszlachetnionej rozrywki.
(Józef Kotarbiński)

„Uszlachetnienie” ma swoją cenę:

Przez zwięzłość, jak również przez to, czego nie wypowiada, sztuka teatralna wymaga od odbiorcy o wiele więcej inteligencji i wyobraźni niż powieść.
(Henry Multon de Montherlant)

A co daje? Wyraża życie skrótowo i dobitnie:

Ze wszystkich widowisk ludzie najbardziej lubią teatr i cyrk, bo to są najwierniejsze zwierciadła życia, złożonego z udawania, zręczności i blazeństwa.
(Aleksander Świętochowski)

Wnika w człowieka:

Sztuka teatralna interesuje mnie tylko wtedy, kiedy akcja zewnętrzna, sprowadzona do najwyższej prostoty, jest jedynie pretekstem do wnikania w człowieka. Kiedy zamierzeniem autora nie są zmyślenie i mechaniczne zbudowanie intrygi, ale jak najwierniejsze przedstawienie siły i głębi pewnej liczby stanów duszy ludzkiej.
(Henry Multon de Montherlant)

W teatrze poznajemy ponoć ludzi lepiej niż w życiu:

Genet uważa, że człowiek urzeczywistnia się bardziej w pozorze niż w rzeczywistości.
(Paul Surer)

To nie znaczy, że teatr ma być wiernym zwierciadłem życia.

*Kiedy człowiek chciał podrobić bieg, stworzył koło, które nie przypomina nogi
(...) Teatr nie jest bardziej życiem niż koło noga.*
(Guillaume Apollinaire)

Codziennność działa oślepiająco, trzeba umysł ożywić, choćby pobudzając wątpliwości:

Wielki dramat to odzwierciedlenie wielkiej wątpliwości w myśli i sercu wielkiego smutnego i wesołego człowieka.
(George Jean Nathan)

Ongi oczekiwano od sztuki teatralnej zachęty do filozoficznej postawy:

Pierwotnie wystawiano tragedie, aby uzmysłowić przypadłości życia i pouczyć, że muszę się zdarzać na mocy praw przyrodzonych i że nie powinniśmy czuć niechęci na większej arenie życiowej z powodu tych zdarzeń, które nas na scenie tak zajmują.
(Marek Aureliusz)

Cel komedii jest ten sam, co najwyższe przeznaczenie człowieka — wyzwolenie spod rządów gwałtownych namiętności, wyrobienie sobie spokojnego i jasnego spojrzenia na wszystko, co nas otacza, a także na siebie samego (...) w rezultacie raczej uśmiech z absurdu niż łanie łez z powodu ludzkich niegodziwości.

(Friedrich Schiller)

Muszę częściej chodzić do teatru — by się edukować.

Spektakl teatralny jest jedyną formą edukacji moralnej i artystycznej narodu.
(Jean Giraudoux)

Wierzący w teatr pięknie postulują:

Teatr winien być najważniejszą formą łączności duchowej pomiędzy ludźmi, powinien opierać się, jak w krajach Wschodu, na rytuale i ceremonii — aktorzy są kapłanami tej religii, a wiernymi są widzowie.

(Jean Genet)

Teatr, którego potrzebujemy, jest teatrem bogów, bohaterów, urzekających krain i pięknych kobiet. Teatr wzniosie fałszywy lub raczej wzniosie prawdziwy aż do granic niemożliwości.

(Robert Kemp)

Szczytne ideały! Ale czym naprawdę jest przedstawienie dla widza? To zależy od niego samego: *Każdy widz przynosi do teatru swoją własną akustykę.*

(Stanisław Jerzy Lec)

Czego oczekuje najbardziej? Pogłębienia wątpliwości? Nie.

Z głodów teatralnych — głód śmiechu i poezji najbardziej są niezaspokojone.

(Andrzej Wirth)

A film?

Kino to świat marzeń i instynktu. Oczywiście technika też ma znaczenie, ale jeżeli się ją zauważa, to klęska filmu jest przesądzona.

(Louis Buñuel)

Tylko film, dzięki właściwej sobie technice, wydaje się predysponowany do odtwarzania w sposób prawdopodobny i możliwy tego, co nieprawdopodobne i niemożliwe.

(Paul Surer)

Jest wtedy lufcikiem na nierzeczywistość, coraz to inną. Ale każdy postęp ma ciemną stronę:

Żal mi czasów niemego filmu. Co to była za radość widzieć, jak kobiecie otwierają się usta, a głosu nie słyszeć.

(Charles Chaplin)

Przez szeroki ekran zły film staje się podwójnie zły.

(Samuel Goldwyn)

Zły, ale może być kasowy:

Za taniochę ludek drogo płaci.

(Stanisław Jerzy Lec)

Choćby za taniochę filmowych pocałunków:

Pocałunek jest granicą, gdzie kończy się gra duchów, a zaczyna gra dal. W tej perspektywie jest znakomitym tematem dla kina.

(Karol Irzykowski)

Ale właśnie dlatego może stać się szkodliwy:

Szkodliwość filmów pornograficznych polega na tym, że uśmiercają całą tajemnicę erotyzmu.

(Louis Buñuel)

Cierpimy przez nadmiary, w moich czasach przybył nowy:

Telewizja — guma do żucia dla oczu.

(powiedzenie amerykańskie)

Niczym seksbomba telewizja redukuje ludzi do najniższego wspólnego mianownika:
To tylko w telewizji istnieje taka teoria, że każdy nowy milion widzów zmusza do obniżenia poziomu programu.

(Karol Badziak)

Trzeba odnotować głos w obronie radia:
W konkurencyjnym dialogu radia z telewizją staje po stronie radia. Wydaje mi się, że nie kontrolowany proces wypierania słowa przez obraz powoduje niejako spłylenie w wychowaniu, w nauczaniu, w informacji.

(Jalu Kurek)

Koniec kultury myśli związany jest z degeneracją słów: gdzie upada język, zastępuje go twórczość obrazkowa.

(Stefan Kisielewski)

To nieuchronne.
Słabiej wzrusza to, co wchodzi uszami, niż to, co podpada pod wierne oczy.

(Horacy)

Jeszcze czasami powtarza się, że
Kulturalny poziom domu poznaje się po nieobecności w nim telewizora.

(zasłyszane)

Ja sądzę, że o jeszcze wyższym poziomie świadczy opanowanie posiadanego odbiornika.

* * *

Czy nieskończenie wzbogacane okazje do biernego udziału w kulturze nie zmniejszają czynnego w niej uczestnictwa?

Telewizja zbliża świat do człowieka, ale czy zbliża także człowieka do świata?
Były czasy rycerzy, fanatyków, artystów, filozofów, teraz nastały czasy gapiów.

(Aleksander Świętochowski)

I pomyśleć, że powyższe słowa pochodzą z 1891 roku!
Potęga telewizji jest zatrważająca.
Kultura obrazków, a więc uproszczona, sprowadzona do schematów, skrócona na miarę skąpo wliczanych programów, przemieszana z informacją i reklamą, nierzadko oddana na usługi propagandy, spożywana między zupą a piwem, kultura co się zowie masowa, wykluczająca indywidualny odbiór, przeżycie osobiste — więc kultura stereotypów.

(Andrzej Kijowski)

To jednak nie powód do rozpaczki:
Humanisci, pedagodzy, ideolodzy wieku XVIII i XIX wmówili wszystkim swe własne zamięłowania. Nad ludzkością zawisł koszmar lektury obowiązkowej. Kultura stała się dziedziną nudy i przymusu. Kino i telewizja przywracają radość i zaniepokojenie. Powiem ci: Kandyd — i czekam, co mi o nim powiesz. Proszę: wierzysz się niespokojnie i dukasz coś. Ale powiem ci: Chaplin. O, już się śmiejesz, już chodzisz jak kaczką po pokoju, a ja razem z tobą. To nasz domownik, przyjaciel, bośmy go widzieli.

(Andrzej Kijowski)

Kulturalny posiadacz odbiornika zna jeszcze jedną radość:

Radio — cudo! Jak wspaniale jest to uczucie, ta głębia ciszy, gdy się je wyłącza.
(Sidonie Gabrielle Colette)

A jak się czują przed kamerą sami ci włączani lub wyłączani? Czy okrutny przeżywają stres?
Występujący w telewizji są bardzo świadomi tego, że nie grozi im ani wygwizdanie, ani obrzucenie jajkami.

(Jean Mistler)

I nieraz bez skrpułów z tego bezpieczeństwa korzystają.

LITERATURA

Próbuję patrzeć na sztukę — w szczególności na literaturę — jako na próbę nadawania życiu wyższej jakości; mówię o mitotwórczej roli literatury i o kulturotwórczej roli mitu:
Czym święte miasta są dla nomadów — symbolem rasy i wiezie jedności, tym wielkie księgi są dla wędrujących dusz – to Mekki umysłów.

(Eduard George Woodberry)

* * *

Pisarstwo to Los. Pisarstwo to Fatum. Pisarstwo to nieszczęście.

(Wasilij Rozanow)

Pisarz to nie zawód. To szereg zawodów.

(Jan Czarny)

Jaki jest cel tego nieszczęśnika?

Jedynym celem pisarza jest sprawić, by czytelnicy bardziej się życiem radowali.

(Samuel Johnson)

Może raczej istnieje potrzeba przedstawienia własnego obrazu życia?

Powieść to subiektywna epopea, w której autor prosi o pozwolenie przedstawienia świata na swój sposób. Pytanie tylko, czy ma taki sposób; wszystko inne da się załatwić.

(Johann Wolfgang von Goethe)

(Gdyby to „wszystko inne” spróbował u nas załatwić).

W przedstawianiu własnego obrazu świata ten i ów szuka pociechy:

Literatura to próba człowieka wynagrodzenia sobie swojej nieszczęsnej sytuacji.

(Ralph Emerson)

Wynagrodzenie jej sobie odkryciem czegoś, co wydaje się mądrością:

Wiersz jest piękny, gdy zawiera modrość.

(Stoicy)

Niestety,

Wszystko co mądre powiedział już ktoś inny.

(J. Czarny)

Przy tym wiersze nadto intelektualne niecierpliwą:

Filozofowanie pozostawcie nam, my chcemy, żeby poezja wzruszała.

(Władysław Tatarkiewicz)

Czasami jednak chcemy, by literatura dawała przegląd sposobów życia.

* * *

Literatura zwiększa wyrazistość zjawisk i uwrażliwia człowieka:

Literatura uniemożliwia człowiekowi obojętność w stosunku do innych ludzi.

(Eugene Ionesco)

Jeśli tak, to nadaje jakości współzyciu.

* * *

Miewa ambicje przewodzenia.

Literatura jest przewodnikiem, gdy na rozstrzygające pytania narodu stawiane w rozstrzygającym czasie daje rozstrzygające odpowiedzi.

(Johannes Robert Becher)

Bywa taka? W każdym razie twórczość może być wyrazem sprzeciwu i protestu.

Dopiero z podstawowej niezgody z otaczającym go światem i z istniejącą rzeczywistością rodzi się twórczość wybitnego człowieka. Jednakże właśnie dlatego człowiek wybitny nigdy nie jest naprawdę szczęśliwy.

(Jerzy Drobnik)

Literaturze i filozofii przynosi chwałę to, że tak często buntowały się przeciw społeczeństwu i przeszkadzały mu w jego wygodnictwie.

(Karol Čapek)

Gwałtowny spór — pomieszanie zmysłów, szal!

Są, jak to przekazał Platon, dwa rodzaje szalu: jeden pochodzi z ludzkich chorób i jest, oczywiście, rzeczą złą i godną potępienia, drugi pochodzi z pomieszania zmysłów przez bóstwo.

(Leonardo Bruni)

Byłe tym bóstwem nie była kobieta albo żądza sławy. Zapewne z pomieszania zmysłów przez dobre bóstwo pochodziła ambicja pitagorejczyków, którzy (...)

używali również słów Homera i Hezjoda dla naprawy duszy.
(Władysław Tatarkiewicz)

Za nimi poszedł Włoch z epoki Renesansu, gdy ogłosił:

Celem poety jest czynić dusze doskonałą i szczęśliwą.

(Benedetto Varchi)

Nie inaczej sądził największy przez całe wieki autorytet naukowy:

Za co należy podziwiać poetę? Za sztukę i pouczenie, za to, że lepszymi robi ludzi w miastach.

(Arystoteles)

Pisarz to inteligent, a

Inteligent to pasożyt wytwarzający kulturę.

(Tadeusz Kotarbiński)

Bardzo się przy tym mozoląc:

Co napisane bez trudu, czyta się zwykle bez przyjemności.

(Samuel Johnson)

Uwaga! Ja piszę z wielkim trudem... Mówią, że człowiek jest powyżej tego, co wytwarza — zastanawiam się, czy nie odwrotnie. W każdym razie:

Im bardziej szlachetne serce, tym oblicze sztuki twojej bardziej prawe.

(Leopold Staff)

A oto epitafium dla tych twórców, którzy z niedostatku talentu lub z nadmiaru przeciwnych okoliczności nie zdołali się przebić:

Pewna ilość ludzi pobitych przez życie potrzebna jest jako gnój pod rozkwit kultury. (?)

* * *

Książki — kombinacje materii z niematerią

(...) mają tych samych wrogów, co ludzie: ogień, wilgoć, robactwo, czas, a przede wszystkim swoje zawartość.

(Paul Valery)

Zwłaszcza gdy jest nudna. Co prawda, niektórzy sądzą, że
Książki są, zawsze nudne, ale ludzie jeszcze nudniejsi.

(Anatole France)

Są książki, w których uwagi pisane na marginesach przez jakiegoś czytelnika są bardziej interesujące od tekstu. Świat jest jedną z takich książek.

(George Santayana)

Bazgroły na marginesie świadczą, jak by nie było, że książka pobudziła.

Najwięcej pomagają nam te książki, które najsilniej pobudzają do myślenia.

(Theodore Parker)

Czy to właśnie one są najbardziej popularne? Co za pytanie!

Wiedza najwięcej zyskała na książkach, na których wydawcy stracili.

(Thomas Fuller)

* * *

Lektura jest dla umysłu tym, czym ćwiczenie fizyczne dla ciała.

(Joseph Addison)

Ale

Niech się nikt nie spodziewa, że stanie się silny, bo wciąż je, ani że zmądrzeje, bo wciąż czyta.

(Jeremy Collier)

A

Są ludzie, którzy mają biblioteki jak eunuchy haremy.

(Victor Hugo)

Inni czytają dla zabicia czasu lub przykrych myśli:

Dzielę wszystkich czytelników na dwie kategorie: na tych, którzy czytają, by zapamiętać, i tych, którzy czytają, by zapomnieć.

(William Lyon Phelps)

Jeszcze inni czytają tylko dla zabicia czasu:

Naprawdę wiele ludzi czyta, by nie myśleć.

(Georg Christoph Lichtenberg)

Powiedz, co czytasz, a powiem, kim jesteś.

(Pierre de la Gorce)

Wykształcenie stworzyło ogromną masę ludzi umięjących czytać, ale nie umięjących wyróżniać, co warte jest czytania.

(George Macaulay Trevelyan)

* * *

Kiedy przy zderzeniu książki z głową słycać pusty dźwięk, czy to zawsze dlatego, że książka jest pusta?

(Georg Christoph Lichtenberg)

*Do rozumienia, co napisane, nie wystarcza znajomość słów.
Czytanie to jest odnajdywanie własnych bogactw i własnych możliwości za pomocą cudzych słów.*

(Jarosław Iwaszkiewicz)

Dlatego

Każda książka, jak głos podany przez radio, dociera tylko do tych, którzy mają te samą długość fali.

(Jan Parandowski)

*Co prawda na podobnej długości fali może być wcale niepodobny do nas człowiek, wtedy
Czytanie książki to dla dobrego czytelnika poznawanie obcego człowieka i jego sposobu myślenia.*

(Hermann Hesse)

Przy wysokim stopniu aktywności czytanie jest twórczością.

Gdy czytając natkniesz się na wartościową myśl, która ciebie porusza lub uspokaja, to nie zadowolaj się samym jej zrozumieniem, ale osadź ją głęboko w pamięci.

(Petrarca)

Książkę, którą uznaje się za ważną, powinno się natychmiast przeczytać drugi raz.

(Arthur Schopenhauer)

Właśnie tak, ale my śpieszymy się do następnych, choć to wcale nie jest pewne, czy koniecznie trzeba czytać wciąż nowe książki.

KULTURA JĘZYKA

Jakość języka jest świadectwem jakości myśli i uczuć:

Każda degeneracja jednostki lub narodu ujawnia się natychmiast proporcjonalną degeneracją języka.

(Joseph Marie de Maistre)

Wulgarność — ósmy grzech główny — jest gorszy niż pozostałe, bo uniemożliwia zbawienie na tym świecie.

(James Russell Lowell)

Język łączy i dzieli, formuje i deformuje, oświeca i zaciemnia, zatem służy zarówno kulturze, jak antykulturze.

Kultura to sposób komunikowania się ludzi.

(Jerzy Adamski)

Dbłość o język jest dbałością o kulturę kontaktów.

Słowu nie wolno być większym niż jego treść pojęciowa. Wolno mu być mniejszym.

(Maria Dąbrowska)

Niezdolność jest słowolejstwo, styl przeładowany i pusty:

Doskonałość osiąga się nie wtedy, kiedy nie można już nic dodać, ale kiedy nie można nic ująć.

(Antoine de Saint-Exupéry)

Dlatego

Redakcja jest redukcją.

(Cyprian Kamil Norwid)

I dlatego lubię to, co

małe dla oka, a wielkie dla rozumu.

(staropolskie)

Na przykład aforyzmy:

Pochwalmy tego, kto mieści

W niewielu słowach wiele treści.

Zwięzłość to wymóg kultury, bo wyraża szacunek dla czasu słuchacza lub czytelnika. Niestety,

Łatwość pisania towarzyszy niekiedy trudność myślenia.

(Michał Hofman)

Ludzie obdarzeni łatwością słowa nieproporcjonalna do ich inteligencji, choćby nie wiem jak wzbogaconej ćwiczeniem i wiedzą, stanowią zagrożenie dla życia społecznego, politycznego, a przede wszystkim kulturalnego.

(Bernhard Berenson)

Potwierdzi to każdy, kto przez tych ludzi cierpiał w towarzystwie lub na zebraniu. Dziwi mnie, że nie wywołują oni malowniczych reakcji:

Nudyzm stanowi reakcję na znudzenie słowami.

(Jacek Wejroch)

(Gdyby to było prawdą, widziano by na zebraniach rzędy przyklejonych do krzeseł golasów).

Jak cechą wielkich umysłów jest wyrażać w niewielu słowach wiele rzeczy, tak przeciwnie, małe umysły mają dar wiele mówić, a nic nie powiedzieć.

(François de La Rochefoucauld)

Więc starajmy się

Tak pisać, by słowom było ciasno, a myślom przestronnie.

(Julian Tuwim)

Obok słowolejstwa — myślolejstwo:

Prawdziwa wymowa polega na tym, aby powiedzieć wszystko, co trzeba, i tylko to, co trzeba.

(François de La Rochefoucauld)

Bez dygresji, a zwłaszcza bez ozdobników.

Do diaska z elokwencją, która budzi podziw dla siebie, nie dla rzeczy.

(Michel de Montaigne)

Chyba że jest to metafora, która odmładza myśl.

Obejmujący stanowisko rośnie albo tyje.

(Theodore Roosevelt)

* * *

Grzeszy przeciw kulturze języka również ten, kto mówi mętnie:

Gdzie kto trudno a uwikłanie mówi, iż to nie może wnieść zaraz w głowę a w wyrozumienie ludzkie, tak to jest próżna mowa, jako by też jeden nic nie mówił.

(Łukasz Górnicki)

Mądrość bez prostoty jest chytrość i złość.

(Piotr Skarga)

Podpieranie swej powagi skomplikowanym słownictwem jest starym przywilejem miałkich głów, prędkich piór i nieuków.

(Jan Parandowski)

Natomiast

Czysty, przejrzysty styl świadczy o czystej i przejrzystej myśli.

(Ballon)

Jasność to grzeczność pisarza.

(Jules Renard)

Styl mocny i jędrny, a płynny i bujny zdradza umysł nie tylko krzepki, ale i bogaty.

(Erazm z Rotterdamu)

Prości ludzie u nas nazywają bystrość umysłu dorzeczną mową.

(Michel de Montaigne)

Rzeczywiście, dobrze powiedziane musi być dobrze pomyślane.

Doskonalić styl to to samo, co doskonalić myśl.

(Friedrich Nietzsche)

Wobec tego, że nie ma sprawności języka bez sprawności myśli —

Praca nad językiem jest pracą nad kulturą umysłową człowieka.

(Witold Doroszewski)

KULTURA ROZMOWY

Może być coś w chwilach wolnych miłszego, starannemu wychowaniu właściwszego jak ożywiona żartami i od wszelkiego prostactwa daleka rozmowa?

(Marcus Tullius Cicero)

Nie, być nie może! Rzeczywiście:

W pomieszczeniu, w którym się nie rozmawia, powietrze jest duszne, wszystko jest ze szkła. Ludzie sprawiają wrażenie bardziej kruchych niż przedmioty. Okazuje się, że słowa dają ruchom płynność. Bez słów wszystko sztywnieje. Spojrzenia stają się nienaturalne i niezrozumiałe.

(Elias Canetti)

Bez słów dolega obcość, osamotnienie w towarzystwie i na świecie.

Niezaprzeczalne są wartości rozmów:

Rozmowa zmysły i rozsądek ostrzy.

(Jan Dymitr Solikowski)

Najbardziej owocnym i naturalnym ćwiczeniem umysłu jest — moim zdaniem — rozmowa. Zabawa ta wydaje mi się miłszą niż jakakolwiek inna czynność życia, i to jest przyczyna, dla której, gdybym w tej chwili zmuszonym był wybierać, raczej zgodziłbym się — jak mniemam — utracić wzrok niż słuch lub mowę.

(Michel de Montaigne)

Ja nieraz właśnie dzięki rozmowom dowiaduję się, co myślę. Jeśli jeszcze nie myślę, to dzięki nim pomyślę. I w nich padają ziarna, które będą rosnać latami. Najszeptniej przeciw sztuce rozmowy grzeszą gaduły:

Jak tacy, co zmuszają innych pić dużo mocnego wina, które przecież zostało wynalezione dla przyjemności i budzenia miłego nastroju, doprowadzają ich nieraz do pijackich wybryków i przygnębienia — tak samo słowo, będące przecież najbliższą i najmiłszą więzią między ludźmi, można uczynić nieznośnym nadużywając go lekkomyślnie.

(Plutarch)

Takie nadużycie jest niezgodne z naturą:

Rzadko mówić — oto co zgodne jest z naturę, gdyż ani wichur cały ranek nie dmie, ani deszcz ulewny nie pada dzień cały.

(Lao-Tse)

Więc nie bądź szczebiotliwy!

Człowiek szczebiotliwy nikogo nie słucha, lecz zawsze mówi.

(z „Mądrości do ludzi”, nieznanego autora, 1808 r.)

Szkoda, że rozum szczebiotliwego nie jest tak czynny, iak się obraca język jego.

(z „Mądrości do ludzi”, nieznanego autora, 1808 r.)

Nie umie on poskramiać dzikiego zwierza:

Język to dzikie zwierzę — gdy się rozpęta, trudno wziąć je znowu na łańcuch.

(Baltasar Gracián y Morales)

Nie mogąc go opanować, gaduła jest gorszy od febry i morskiej choroby.

Pielegnując chorego gorszy jest od febry, jako towarzysz żeglugi gorszy od morskiej choroby, gdy chwali, bardziej nieznośny od przyganiającego.

(Plutarch)

W gruncie rzeczy jest biedny:

Przy innych chorobach duszy, jak chciwość, ambicja, lubieżność, można osiągnąć to, czego się pragnie, ale los gadułów jest najcięższy, bo pożądają słuchaczy, a nie mogą ich zdobyć, gdyż każdy ucieka od nich na łeb na szyję.

(Plutarch)

Ucieka lub irytuje się; to między innymi dlatego

Złe rozmowy psują dobre obyczaje.

(Menander)

Słowami można pieścić i biczować, ujawniać prawdę i zakrywać, prostować myśli i mącić, bawić i nudzić. Otóż gaduła nudzi.

Idąc w gościnę nie zabieraj nudy.

(Nikołaj Gogol)

A kto jest nudziarzem?

Nudziarz to człowiek, który odpowiada na pytanie, jak się czuje,
(porzekadło angielskie)

a także

(...) człowiek, który gada, gdy chce, by słuchał.

(Ambrose Bierce)

W dodatku gaduła mąci w głowach:

Wargi gadatliwego są przecie zbyt śliskie. Prędkiej mu od nich ujeżdżają słowa, niż on ma prawdziwe i jasne pojęcie o rzeczy.

(z „Mądrości do ludzi”, nieznanego autora, 1808 r.)

Miast tego pojęcia — gotowe zdanka:

Owoce mielenia językiem — utarte zwroty.

(Antoni Reguński)

Albo puste gadanie, a przecież

Lepiej nie mówić nic, niż mówić o niczym.

(Tadeusz Kotarbiński)

Trzeba powtarzać to zdanie filozofa, bo

Jeszcze nigdy w dziejach tak wielu nie mówiło tak wiele do tak wielu, mając do powiedzenia tak niewiele.

(Jacek Wejroch)

Czy aby kto wie, że mówi o niczym? Gdyby wiedział, umilkłby rozumiejąc, że

Puste słowa przydają ciężaru wypowiedzi, a ujmują wagi.

I byłby błogosławiony.

Błogosławiony, kto nie mając nic do powiedzenia, nie obleka tego w słowa.

(Julian Tuwim)

Są i tacy, którzy mają coś do powiedzenia, a grzeszą tym, że chcą powiedzieć wszystko:

Tajemnicą nudzenia jest mówić wszystko.

(Voltaire)

Nikt by ciebie nie słuchał, gdyby nie ufał, że sam będzie miał okazję coś powiedzieć.
(Samuel Gridley Howe)

Pozbawianie go tej okazji jest niegrzecznością. Milczenie świadczy niekiedy o braku myśli, gadulstwo — zawsze o złym wychowaniu.
Grzeczny gość nie opróżnia sam półmisków ani nie wypełnia całego wieczora swoim gadaniem.
(George Spencer)

Gadatliwość jest złodziejstwem — kradnie czas. Przy okazji zauważę, iż
Ludzie, którzy mają dużo czasu, spędzają go najchętniej u tych, którzy go nie mają.
(René Clair)

Ci pierwsi powinni uczyć się od... motyli:
Nauczmy się od motyli składać krótkie wizyty.
(Gómez de la Serna Ramón)

A milczenia od bogów:
Ludzie uczą się mówić od ludzi, milczeć — od bogów.
(Plutarch)

Milczenie to sanktuarium roztropności.
(Baltasar Gracian y Morales)

Milczenie — przyjaciel, który nigdy nie zdradza.
(Konfucjusz)

Wymowny wie, co powiedzieć, mądry — co przemilczeć.
(Tadeusz Szyfer)

Nigdy nie żałowałem milczenia, często żałowałem mówienia.
(Simonides)

Pilnuj języka, bo od niego przychodzi do mieczów.
(przysłowie)

Milczenie to cnota głupców.
(Francis Bacon)

Nie, kto umie milczeć, ten nie jest głupcem, ale... czy nie sprawia takiego wrażenia?

Lepiej milczeć i budzić podejrzenie, że się jest głupkiem, niż mówić i nie pozostawiać wątpliwości.
(Abraham Lincoln)

Ponoć
Głupi, który milczy, za mądrego ujdzie.
(przysłowie)

Bo nie pułkuje, a
Lepiej nie strzelać, niż chybić.
(Karol Bunsch)

Z drugiej strony,
Milczenie nie zawsze jest taktem, a to takt jest złotem, nie milczenie.

(Samuel Butler)

Taktem — nie zawsze, ale często jest grzecznością:
Milczenie to minimum grzeczności, jakiego spodziewamy się od innych.
(Georges Elgory)

Jak widać, o milczeniu można rozprawić bez końca.
Są dwa rodzaje mądrości w rozmowie: pierwsza — rzucić informację, myśl lub żart we właściwej chwili i we właściwym towarzystwie, druga — ugryźć się w język, gdy chwila nie ta lub towarzystwo nie to. Ta druga mądrość jest trudniejsza.

Człowiek przez kilka lat uczy się mówić, a przez całe życie milczeć.
(Karol Bunsch)

Anacharsis, zasnawszy po uczcie u Salomona, przykrył lewą ręką części płciowe, a prawą usta, mniemał bowiem, że silniejszego wędzidla potrzebuje język.
(Plutarch)

* * *

Taktyczna wartość milczenia polega na tym, że nie sposób go odparować, ale też różnie można je rozumieć:

Kto milczy — krzyczy.
(przysłowie łacińskie)

Kto milczy, ten zdaje się zezwalać.
(przysłowie łacińskie)

Milczenie w pewnych wypadkach jest jednoznaczne z cynizmem.
(Antoni Słonimski)

Zamykając usta można otworzyć sobie perspektywy.
(Andrzej Stok)

Może jakiejś pani przyda się spostrzeżenie, że:
Mężczyzna nigdy nie bije kobiety, która milczy.
(przysłowie francuskie)

Toteż
Milczeniem złości się diabła.
(przysłowie bułgarskie)

To pięknie cnotą diabła złościć.
Cnota milczenia! Milczenie zastępuje samotność, odgradzając nas od ludzi i chroniąc od małostek, które by wraz z treścią wypowiedzianych słów wtargnęły do duszy. Bo mówić o rzeczach błahych to siła rzeczy myśleć — choćby powierzchownie — o rzeczach błahych. Nie można paplać bezkarnie.
(Henryk Elzenberg)

W sumie:
Komu język posłuszny, ten często milczy.
(przysłowie)

A dlaczego język bywa nieposłuszny?
Gadanie jest chyba największe przyjemnością, ustępuje jedynie obgadywaniu.

(Jerzy Hordyński)

Drogo by wtedy kosztowały lekcje u Sokratesa:

Gdy pewien gaduła zapragnął uczyć się retoryki u Sokratesa, filozof zażądał od niego podwójnej zapłaty. Kiedy zaś wielomówny kandydat na ucznia zapytał o przyczynę, Sokrates odpowiedział: „To dlatego, że muszę cię nauczyć nie tylko mówić, ale i milczeć”.

(za Tadeuszem Kotarbińskim)

Minimum grzeczności, jakim jest milczenie, wymaga uzupełnienia mimiką baczego słuchania.

Żywe zainteresowanie to najcenniejszy komplement i bodziec:

Istnieje przysłuchiwanie się czynne, które na mówiącego działa zapładniająco.

(Prentice Mulford)

Rzeczywiście, niejedna kobieta poczęła dzięki mężczyźnie, który z zachwytem wsłuchiwał się w jej słowa.

* * *

Nim co powiesz, zastanów się, czy twoje mówienie będzie więcej warte niż milczenie. Postaw sobie kilka pytań: Czy to, co zamierzasz powiedzieć, jest prawdziwe? Uprzejme? Potrzebne? Jeśli choć na jedno z tych pytań musisz odpowiedzieć przecząco, to nie mów tego, co zamierzałeś (jedna z reguł sekty kwakrów). Codziennie wydłużam listę rzeczy, których już nie mówię.

Największym filozofem jest ten, u którego ta lista jest najdłuższa.

(Nicolas Sebastien Roch Chamfort)

Jednakże wypada coś wnieść do rozmowy:

Kiedy się jest na proszonym obiedzie, to trzeba zapracować na deser.

(Henrik Ibsen)

*Milczycie w obiad, mój panie Konracie,
Czy tylko na chleb gębę swą chowacie?*

(Jan Kochanowski)

*Nim się odezwiesz, pomyśl pierwszej nieco,
Bo często słowa jakby z worka lecą,
Ale sensu w nich ... no! — tego tam nie ma.*

(Aleksander Fredro)

Mówić to mało, trzeba mówić do rzeczy.

(William Shakespeare)

Czasem gorszy od bezsensu jest sens oklepany:

Przeciętne myśli nadmiernie obrastają słowami.

(Kazimierz Chyła)

Ludzie dobrze wychowani unikają mówienia oczywistości.

(Sławomir Mrożek)

* * *

O czym mówić? Gdy życie jest ubogie, skąd czerpać tematy?

Trzy dni bez lektury i nasze rozmowy stają się jałowe.

(przysłowie chińskie)

A złotem w mowie są informacje i myśli, mogące słuchaczom przynieść pożytek, sprawić radość lub ich żywo zainteresować.

Mądry człowiek rozmawia o ideach i ideałach, inteligentny o faktach, wulgarny — o tym, co je.
(porzekadło mołdawskie)

Chiński filozof i mistyk stawia mędrcomi jeszcze większe wymagania:

O rzeczach istniejących poza światem przestrzennym mędrzec nie rozprawia, stwierdza tylko, że są; o sprawach tego świata mędrzec rozprawia, ale nie wydaje sądów; o kronikach, polityce i pamiętnikach po dawnych dynastiach wydaje sady, ale nie prowadzi sporów.
(Czuang-Cy)

I nie sądzi, że to, co jego żywo obchodzi, także innych musi interesować...

Najbardziej nas obchodzi własna osoba.

Chociaż

Ludzie, którzy wiele o sobie mówią, sprawiają wrażenie niedojrzałych.
(Marie von Ebner-Eschenbach)

Wolimy mówić o sobie źle niż wcale.

(François de La Rochefoucauld)

Przeważnie piejemy własną chwałę.

Mówimy zazwyczaj mało, kiedy próżność nie pobudza nas do mówienia.
(François de La Rochefoucauld)

Z próżności — samochwalstwo, które... nie przystoi:

Chwała z własnych ust śmierdzi, z cudzych pachnie.
(Grzegorz Knapski)

Więc nigdy o sobie? Ani słowa?

Nigdy o sobie nie mówić to bardzo wyrachowana postać hipokryzji.
(Friedrich Nietzsche)

Trzymanie się zasady „nigdy o sobie” byłoby rezygnacją z ważnego, często najważniejszego pomostu międzyludzkiego zbliżenia.

* * *

A teraz o narzekaniu:

Życie nas podsłuchuje i mści się na tych, którzy źle o nim mówią.
Gdy śpiewasz, wszyscy cię słyszą, gdy wzdychasz — nikt.
(przysłowie tureckie)

Nikt, poza matką i tymi, którzy serdecznie ciebie lubią. Na ogół uparty gderacz więcej budzi niechęci niż współczucia, ale trzeba go zrozumieć:

Łatwo być bogatym i niewyniosłym, ale trudno być biednym i nie narzekać.
(Konfucjusz)

I trzeba uwzględnić, że

Kto ukrywa swe cierpienie, nie znajdzie sposobu na nie.
(przysłowie tureckie)

Od zachwalania siebie atrakcyjniejsze jest obgadywanie innych, ale uwaga!
Zbyttna skłonność do pogardliwego wyrażania się o bliźnich to w istocie ucieczka przed poczuciem własnych braków.

(Jerzy Drobnik)

Obmowy są jak fałszywy pieniądz: wiele osób, które by ich nie produkowało, puszcza je dalej bez wyrzutów sumienia.

(Diane de Poitiers)

Lepiej

(...) powstrzymać się od wyrokowania, oskarżania, wydawania ocen i krytyk.

(Stefan kardynał Wyszyński)

Płotka — nawet gdy jest przyprawiona prawdą — to krewna kłamstwa:

Gdy prawda poślubia kłamstwo, rodzą się półprawdy,

(Włodzimierz Ścisłowski)

a

Półprawda to całe kłamstwo.

(przysłowie chińskie)

Ma się rozumieć, że

Najwięcej kłamie ten, kto najwięcej mówi o sobie.

(przysłowie chińskie)

Typowy jest mitoman, który usiłuje dowartościować się kłamstwem. Próżność utrudnia też przyznanie się do ignorancji:

Naucz się mówić „nie wiem”, abyś nie stał się kłamcą.

(Talmud)

Odwołaj się choćby do ambicji:

Często wstręt do kłamstwa jest jedynie ukrytą ambicją, aby dodać wagi naszemu świadectwu i zyskać religijną cześć naszym słowom.

(François de La Rochefoucauld)

Niebezpiecznie wciągają nawet naiwne kłamstwa.

Kłamstwo jest jak królik — rodzi małe kłamstwa w nieskończoność.

(Magdalena Samozwaniec)

Te następne potrzebne są do podparcia pierwszego:

Kłamstwo jest jak kula śniegu: im dłużej się toczy, tym jest większe.

(Marcin Luter)

Wystrzegajmy się też łatwowierności:

A tak roztropnemu człowiekowi trzeba pilno słowa uważać a rozeznawać, a często z nich pokrywkę zdejmować, dogłębnie, co tam wre (...) Dziś jest wiele krasnomędrków, co inne mówią, a inne rozumieją, a siła ludzi tymi zakrytościami swymi, na co chcą i jako chcą, przywodzą.

(Mikołaj Rej)

Czy jednak nie warto czasem udawać, że wierzymy? Przyjęcie fałszywej monety bywa niekiedy dobrą taktyką. Z drugiej strony,

Udając, że wierzymy kłamcy, sami stajemy się kłamcami, i to często najbardziej godnymi pogardy.

(Artur Schmitzler)

* * *

Skoro wspomniano o człowieku roztropnym — czy nie powinien on dawać rad?
Rady są rzadko mile przyjmowane, a ci, którzy najbardziej ich potrzebują, najmniej chętnie ich słuchają.

(Philip Dormer Stanhope
Earl of Chesterfield)

I w ogóle —
Jak się spodziewać, że ludzkość usłucha rad, kiedy puszcza mimo uszu nawet ostrzeżenia.
(Jonathan Swift)

Jednakże
Mówić wiedząc, że rada nie będzie wysłuchana, to głupota.
(porzekadło chińskie)

„Głupota” za mocne słowo, ale rzeczywiście nie ma rozsądku w przemawianiu do rozsądku komuś, kto go nie ma.

* * *

Kultura rozmowy wymaga umiaru nawet w szczerości. Wprawdzie łatwiej jest otwierać się jak róża, niż zamykać jak kapusta, ale
Żeby być szczerym, trzeba mieć coś do powiedzenia.
(Renata Szuman-Fikus)

To dlatego
Szczerość jest jeszcze trudniejsza od matematyki.
(Jan Kurczab)

I ryzykowna:
Mówią, że kłamstwa zabijają miłość, a szczerość?
(Abel Hermant)

Nie wierz przyjaciółom, gdy proszą, abyś był z nimi szczery. Tak naprawdę chcą tylko, byś ich podtrzymał w dobrym o sobie mniemaniu.
(Albert Camus)

Podobnie proszący o krytykę zazwyczaj oczekują tylko pochwał.
Chwalmy więc, gdy jest co.
Zasługi wspominać — i sto razy nie za dużo. Winy — i razy dwa za wiele.
(Maria Dąbrowska)

Co prawda,
Z przyrodzenia to ma każdy człowiek, iż radniej pogani, gdy co źle, niż pochwali, gdy co dobrze.
(Łukasz Górnicki)

To „przyrodzenie” nie jest dobrą taktyką:
*By podziw zyskać wstępnym bojem,
mów mało, za to celnie,
chwal cudze myśli, a wzajemnie
inni pochwalą twoje.*

Aliści roztropny umiar jest i tu godny zalecenia. Bo jak roślina może zginąć z braku lub nadmiaru wody, tak charakter może ulec zwyrodnieniu z braku lub nadmiaru pochwał. Pamiętajmy, że i pochwały mogą ulec inflacji:

Kto wszystkich chwali, nikogo nie chwali.

(Samuel Johnson)

Niewiele warte są pochwały, których szczerłość jest wątpliwa.

Komplement powinien być prawdziwszy od prawdy.

(Hugo Steinhaus)

* * *

Tu — jeszcze o grzeczności:

Grzeczne słowa wiele mogą, a mało kosztują.

(przysłowie niemieckie)

Ton i słowa stają się grubiańskie w sporach; więc nie wdawajmy się w nie:

Długi spór świadczy o tym, że obie strony błędzą.

(Voltaire)

I nie przestrzegają pouczenia chińskiego mędrca:

Nie trzymaj się uparcie swoich przekonań, byłoby to wielkim sprzeciwieniem się Tao.

(Czuang-Cy)

Tym bardziej że

Dyskusja to sposób sprzeciwiania się, który umacnia innych w ich błędzie.

(porzekadło amerykańskie)

Mowa, która się spiera, nie trafia do celu.

(Czuang-Cy)

Nie trafia, bo

Każdy słyszy tylko to, co rozumie,

(Johann Wolfgang von Goethe)

i nieraz tylko to, co chce usłyszeć.

* * *

Jeden z najmądrzejszych Francuzów był nader w słowach powściągliwy:

W rzeczach, które słyszę w rozmowie, by nawet zdały mi się najbardziej fałszywe i głupie, nigdy nie wdaję się w przeczenia, ani słowem, ani znakiem.

(Michel de Montaigne)

Bo rzeczywiście, kiedy zderzają się poglądy, podnoszą się tumany kurzu. Gdyby tylko kurzu! Podnoszą się także temperatury.

W samej chwili takiego zaprzeczenia gniew poraża zdolność sadu: obłąd gnieździ się w umyśle przed rozsądkiem.

(Michel de Montaigne)

Gniew jest zaczynem niedorzeczności.

(Marcus Tullius Cyncero)

Z obłędu nie wyprowadzi człowieka żadne rozumowanie:
Bo jeśli gniew zacznie znosić nas na manowce, powrót do równowagi jest trudny, gdyż rozum na nic się nie zda, gdzie raz wkroczyła namiętność.
(Seneka)

Im większy gniew, tym większa pewność własnej racji, a tymczasem:
Nigdy nie masz racji w czasie irytacji.
(Jan Izidor Sztudynger)

Gniew i głupota dwa bratanki.
(przysłowie)

Złość psuje nawet samą prawdę, dlatego
Lepiej milczeć niż mówić prawdę w złości i tak psuć znakomite danie, oblewając je złym sosem.
(św. Franciszek)

Pomoc świętego jest potrzebna, bo
Rozzłoszczonego biorą we władanie wszystkie moce piekielne,
(Talmud)

tak że
roztrzaskałby cały świat, gdyby mógł.
(Frederic William Faber)

Dlatego
Każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu (...) A kto by rzekł: głupcze, będzie winien ognia piekielnego.
(Ewangelia wg św. Mateusza)

Są dwie wady w rozmowie: niecierpliwość, z jaką innym przerywamy, i złość, jaką reagujemy na to, gdy nam przerywają.
(Jonathan Swift)

Wiele zależy od usposobienia:
Są osoby, którym sposobność do kłótni nastęrcza nawet rozmowa o pogodzie.
(Feliks Chwalibóg)

Tylko czy wobec tylu głupstw, tylu głupstw, które się słyszy, można się opanować? Próbowałem, można.
Kiedy w rozmowie, której się przysłuchujemy, zaczynają nas gniewać absurdy, należy sobie wyobrazić, że jest to scena komediowa, w której występują dwaj głupcy.
(Arthur Schopenhauer)

Jeśli jednak jest się nie tylko słuchaczem? Westchnienie:
Trudno o dobry śmiech, gdy jest się aktorem w złej komedii.

* * *

W mowie konieczna jest roztropność. Mowa nasza nie może być popędliwa. Zazwyczaj żalujemy wypowiedzi popędliwych, szybkich, radykalnych, ucinających. Słowa nasze powinny być dyskretne, taktowne, w dobrym czasie, zawsze w duchu miłości i prawdy.
(Stefan kardynał Wyszyński)

A że niewiele osób przestrzega powyższych zasad,
Mówić można z każdym – rozmawiać bardzo mało z kim.
(Feliks Chwalibóg)

Szkoda, bo
Kiedy spotkasz kogoś, z kim nie warto rozmawiać, a rozmawiasz — tracisz słowa.
(Konfucjusz)

Natomiast
Kiedy spotkasz kogoś, z kim warto rozmawiać, a nie rozmawiasz – tracisz człowieka.
(Konfucjusz)

Życzę Czytelnikowi, by nie tracił ani słów, ani ludzi, a na zakończenie ofiarowuję mu klucz — no, może wytrych — do powodzenia: Słuchać każdego, kto chce mówić, i mówić każdemu to, co go interesuje.

Dosyć!

Zawarte w tym zbiorze myśli przedstawiają mi się teraz jak reklamowane ongi „Słońce w kremie”. Zbyt chemiczne, oschłe są takie kondensacje — dlatego kusej książeczce dorabiam ogon i... wysoko go podnoszę.

Kultura jest dla mnie wartością i racją racji, ponieważ jednak nie wszyscy czują tak jak ja, wskażę kilka jej pożytków.

Przede wszystkim jej właściwość prewencyjną — zapobiega wielu przykrościom, a przysparza wiele przyjemności. Zapobiega — dzięki temu, że harmonizuje współzycie. Im bardziej kulturalny jest człowiek, tym rzadziej wdaje się w kłótnie, a ludzie uprzejmie i życzliwie traktowani odkrywają się przed nim ze swej najlepszej strony. Stosunki między ludźmi kulturalnymi dostarczają więcej i bardziej urozmaiconych przyjemności niż stosunki między gburami. Delikatność, wzajemne zainteresowanie, dążenie do zrozumienia się buduje i poszerza pomosty między partnerami. Im wyższa kultura, tym więcej mają sobie do powiedzenia, tym szersze są płaszczyzny ich kontaktów.

Jakość rozmów i czerpane z nich zadowolenie zależą od jakości umysłów i charakterów.

Zawdzięczane kulturze przyjemności nie mają granic przesytu, psychicznie wzbogacają, nie pozostawiają niesmaku i stosunkowo mało kosztują. Człowiek kulturalny więcej doznaje niż niekulturalny, jego życie ma wyższą **jakość**. Czytelnik zauważył, jak uparcie powtarzało się to słowo, gdy była mowa o uczuciach i rozumowaniach, o dobrach materialnych i pracy, o stosunkach osobistych i społecznych, o sprawności i etyce. To nie przypadek: **kulturę widzę jako realizowany w praktyce kult jakości**.

Podnoszenie jakości człowieka i życia stawiają sobie za cel — przynajmniej w deklaracjach — wszystkie wielkie religie i ideologie. Co prawda, różnie tę jakość pojmują, ale w dwudziestym wieku na ogół zgadzają się co do tego, iż jest nią najpełniejszy i najszlachetniejszy rozwój osobowości — by każdy stawał się tym najlepszym, na co go stać.

Czy tylko sam stawał się?

Rozróżnia się buddyzm małej tratwy i dużej. Wyznawcy pierwszego dbają tylko o osiągnięcie własnej nirwany, drudzy sądzą, że zapatrzenie w siebie i dbanie tylko o osobistą doskonałość uniemożliwia jej osiągnięcie. Może nie inaczej jest z wysokim poziomem kultury? Gdy widzimy coś ładnego lub czytamy szczególnie piękny czy celny fragment literatury, wołamy przyjaciela, by dzieląc się z nim wrażeniem, jeszcze silniej je przeżyć. Tratwa jednoosobowa nie wystarcza.

I w ogóle takiej nie ma. Kultura nie istnieje w próżni, lecz wyrasta ze społecznego podłoża. Z niego pochodzą standardy smaku (lub snobizmu), przyzwoitości i etyki. Ponadto, sprzęgnięta jest ona ze sposobem życia, a ten uwarunkowany jest dominującymi instytucjami, stosunkami, obyczajami i wszelkiego rodzaju okolicznościami.

Upatrywanie istoty kultury w jakości człowieka i jego życia ma daleko idące konsekwencje. Przede wszystkim nadaje -czy raczej powinno nadawać — sens cywilizacji. Sama przez się jest ona tylko gigantycznym i nieskończenie skomplikowanym wehikułem bez wyznaczonego kierunku jazdy. Stwarza rozległe możliwości, ogromne nadwyżki energii i czasu, które haniebnie trwonimy. (W cywilizacji można nawet upatrywać zagrożenia kultury).

Nadawać sens cywilizacji, w tym i gospodarce. Funkcją przemysłu i finansów, usług rzemieślniczych i handlu jest dostarczanie dóbr i udogodnień ułatwiających osiągnięcie możliwie najwyższej jakości życia. Owszem, można być pod każdym względem człowiekiem kulturalnym gnieźdząc się w kącie zatłoczonej izby i dojeżdżając do pracy środkiem lokomocji, do którego trudno się wcisnąć i z którego trudno się wycisnąć, ale łatwiej jest nim być mając własny pokój, spokój i miejsce do siedzenia w regularnie kursującym autobusie. Mówi się, że kultura jest nadbudową. Niech tak będzie, tylko że podobnie jak miłość jest nadbudową nad seksem, ale nadaje

mu sens człowieczy, tak i kultura, będąc nadbudową nad gospodarką, nadaje jej sens godny człowieka.

Na ostatek posunę się tak daleko, że narażę się Potęgom. Konsekwencją takiego jak moje pojmowania kultury jest traktowanie jej nie jako ozdoby czy narzędzia, służącego religii lub ideologii, biznesowi lub państwu, ale przeciwnie — jako wartości, dla której realizowania istnieją i powinny służyć Kościoły, organizacje społeczne i rządy. Sensem istnienia i celem tych instytucji jest właśnie podnoszenie jakości człowieka i jego życia. Zatwardziały sceptyk i przekora nie widzą lepszego kryterium ich działalności.

To nie wszystko, ale już kończę pamiętny tego, że zbyt wiele jest uprzykrzeniem, że kultura to także umiejętność powiedzenia sobie: dosyć.

ŹRÓDŁA

- Bartlett John, *Familiar Quotations*, London 1977
Brecht Bertolt, *Aforyzmy*, Warszawa 1979
Brzozowski Stanisław, *Aforyzmy*, Warszawa 1979
Camus Albert, *Eseje*, Warszawa 1974
Chamfort Sebastian Roch Nicolas de, *Maksymy i myśli. Charaktery i anegdoty*, Warszawa 1958
Coleridge Samuel Taylor, *Aforyzmy*, Warszawa 1975
Czechów Antoni, *Aforyzmy*, Warszawa 1975
Dupre Paul, *Encyclopedie des Citations*, Paris 1957
Dostojewski Fiodor, *Aforyzmy*, Warszawa 1976
Drobnik Jerzy, *Myśli przydrożne*, Londyn 1977
Ebern-Eschenbach Marie von, *Aforyzmy*, Warszawa 1974
Echelberger Ursula, *Zitatenlexicon*, Leipzig 1974
Elzenberg Henryk, *Kłopot z istnieniem, Aforyzmy w porządku czasu*, Warszawa 1963
Friedrich Paul, *Deutscher Zitatenschatz*, Berlin 1934
Glensk Joachim, *Współczesna aforystyka polska*, Łódź 1986
Glensk Czesława, Joachim, *Myślę więc jestem, Aforyzmy, maksymy, sentencje*, Opole 1986
Goethe Johann Wolfgang von, *Maximen und Reflexionen*, Weimar 1907
Gogol Mikołaj, *Aforyzmy*, Warszawa 1980
Gombrowicz Witold, *Dziennik*, Warszawa 1984
Gómez de la Serea Ramón, *Myśli rozbrykane*, Warszawa 1979
Grzeniewski Ludwik Bohdan, *Aforystyka dwudziestolecia*, Warszawa 1975
Grzeszczyk Władysław, *Pre-medytacje (aforyzmy)*, Ciechanów 1986
Hebbel Fryderyk Chrystian, *Dzienniki*, Warszawa 1958
Helman Alicja, *Co to jest kino? Panorama myśli filmowej*, Warszawa 1978
Hertz Paweł, Kopaliński Władysław, *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX w.*, Warszawa 1976
Hirszfeld Ludwik, *Myśli*, Wrocław 1964
Huizinga Johan, *Homo ludens, Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1985
International Thesaurus of Quotations
Irzykowski Karol, *Myśli*, Warszawa 1974
Jabłoński Witold, *Mądrość Państwa Środka*, Warszawa 1958
Jurand Henryk, *Nic co ludzkie... Aforyzmy, sentencje i przysłowia*, Warszawa 1982
Krzyżanowski Julian, *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych*, Warszawa 1976
La Bruyère Jean, *Charaktery czyli obyczaje naszych czasów*, Warszawa 1965
La Rochefoucauld, *Maksymy i rozważania moralne*, Wrocław 1951
Larousse des Citations, Paris 1976
Lec Stanisław Jerzy, *Myśli nieuczesane*, Kraków 1959
Lec Stanisław Jerzy, *Myśli nieuczesane nowe*, Kraków 1964
Lichtenberg George Christoph, *Aforyzmy*, Warszawa 1970
Maloux Maurice, *Dictionnaire de l'humour et de Libertiónage*, Paris 1983
Marek Aureliusz, *Rozmyślania*, Warszawa 1937
Montaigne Michał de, *Pisma*, Warszawa 1917
Montesquieu Charles Louis de, *Myśli*, Warszawa 1985
Nowicki Andrzej, *Myśli wielkich ludzi epoki Odrodzenia*, Warszawa 1957
Nawoi Aliszer, *Aforyzmy*, Warszawa 1970
Nietzsche Fryderyk, *Aforyzmy*, Warszawa 1975
Pascal Blaise, *Myśli*, Warszawa 1953
Orzechowski Kazimierz, *Żądło i miód modrości, Antologia aforyzmu polskiego*, Wrocław 1984
Pavoloni E., *Aforyzmy indyjskie*, Warszawa 1925
Peiper Tadeusz, *Myśli o poezji*, Kraków 1974

Pietrzak Włodzimierz, *Myśli*, Warszawa 1974
Proust Marcel, *W poszukiwaniu straconego czasu*, Warszawa 1956
Saint-Exupéry Antoine de, *Aforyzmy*, Warszawa 1980
Schopenhauer Artur, *Aforyzmy o mądrości życia*, Warszawa 1974
Steinhaus Hugo, *Słownik racjonalny*, Wrocław 1980
Szuflada moja, w której znalazłem wiele cytat nie podpisanych
Świętochowski Aleksander, *Aforyzmy*, Warszawa 1979
Tatarkiewicz Władysław, *O szczęściu*, Warszawa 1965
Tatarkiewicz Władysław, *Historia estetyki*, Wrocław 1962
Tołstoj Lew, *Aforyzmy*, Warszawa 1978
Wyszyński Stefan, *Druga kromka chleba*, Warszawa 1976
The Oxford Dictionary of Quotations
Żeleński-Boy Tadeusz, *Obiad literacki*, Warszawa 1956

Odwiedzaj www.StefanGarczynski.pl